Nr. 15. Sobota, 20 Stycznia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 grudnia z. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić: prezydentowi międzynarodowego Związku prasy, wydawcy i naczelnemu redaktorowi *N. Wiener Tagblattu* Wilhelmowi Singerowi w Wiedniu, wielki krzyż oficerski królewsko-włoskiego orderu korony Włoch i wielki krzyż oficerski królewsko-belgijskiego orderu Leopolda II., a kierownikowi dyrekcyi Muzeum handlowego w Wiedniu, radcy sekcyjnemu, dr. Fryderykowi Karmińskiemu, królewsko pruski order Korony II. klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 grudnia z. r. zezwolić najmiłościwiej właścicielce dóbr ziemskich, Elżbiecie Gołembskiej w Pilawie, przyjąć i nosić papieski krzyż honorowy „pro ecclesia et pontifice“.

P. Namiestnik zamianował w służbie hydrograficznej w Galicyi asystenta II. klasy, Alfreda Chmarowskiego, asystentem I. klasy, a oficyanta kancelaryjnego, Aleksandra Rojeka, asystentem II. klasy.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta, Antoniego Rachlewicza, pocztmistrzem w Koszyłowcach i przeniósł pocztmistrzynię, Maryę Jaszczurowską, z Koszyłowiec do Czchowa.

Rządowo autoryzowany geometra, Stanisław Weiss, z siedzibą urzędową w Jarosławiu, złożył dnia 24 grudnia 1911 przepisaną przysięgę.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 stycznia 1912, l. III 2041/2, którem w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie art. XIII. ustawy z 29 listopada 1911, Dz. ust. kraj. nr. 137, wyznacza się termin, od którego gmina Płaszów, oraz obszar dworski Płaszów przejdą pod zarząd Rady miejskiej i magistratu król. stoł. miasta Krakowa.

Na zasadzie art. XIII ustawy z 29 listopada 1911 Dz. ust. kraj. nr. 137 wyznacza c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym dzień 1 lutego 1912 jako termin, od którego gmina Płaszów, oraz obszar dworski Płaszów przejdą pod zarząd Rady miejskiej i magistratu stoł. król. miasta Krakowa.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 stycznia

Na Węgrzech.

Rekonwalescencya prezesa gabinetu węgierskiego hr. Khuen-Hedervarego, który świeżo przebył operacyę zdjęcia zaćmy, czyni znakomite postępy. Za dni kilka będzie mógł rekonwalescent powrócić do zwykłego toku życia.

Uleczenie przychodzi w samą porę, zbliża się bowiem faza, w której szef rządu węgierskiego będzie musiał rozwinąć całą energię. Zawarte d. 8 listopada zawieszenie broni z opozycyą dobiega do kresu. Już teraz w łonie obu frakcyj stronnictwa niezawisłości panuje ruch bardzo ożywiony.

D. 16 b. m. odbyła konferencyę partya Kossutha dla ustalenia zasad taktycznych, jakich po wygaśnięciu zawieszenia broni trzymać się będzie miała w zwalczaniu przedłożeń o reformach wojskowych. — Następnego dnia powrócił z prowincyi p. Justh i niezwłocznie pojawiwszy się w Sejmie, oświadczył pytającym, że nadal pozostaje w pełnej mocy powzięta swego czasu uchwała frakcyi, że przedłożenia wojskowe zwalczać należy przy pomocy wszelkich dopuszczalnych środków. Nie omieszkał też p. Justh zwrócić uwagi posłów swego stronnictwa, że od przyszłego poniedziałku począwszy, przedłożenia wojskowe nie powinny być dopuszczane pod obrady Izby. Do posłów partyi Justha rozesłano telegraficzne wezwania, by natychmiast przybyli i aby przeprowadzili uchwałę stronnictwa co do taktyki.

Wobec tego należy przygotować się na to, że opozycya nie będzie wahała się nawet sięgnąć do broni obstrukcyi technicznej. Ponieważ teraźniejszy prezydent Izby, Ludwik Navay, tak interpretuje regulamin, że niedopuszcza do stosowania wypróbowanej metody imiennych głosowań nad każdą świeżo wniesioną petycyą, opozycya przeto będzie zmuszona szukać innych sposobów. Nie będzie jednakże miała zbyt wiele kłopotu z ich wyszukaniem, gdyż regulamin pozostawia dla pomysłowości w tym kierunku aż nazbyt rozległe pole otworem.

Rozpocząć to ma się od sprowokowania jak najbardziej przewlekłej dyskusyi nad tem, czy interpretacya Navaya w wymienionej sprawie jest uzasadniona i czy stosowaną być może bez naruszenia przepisów, jakoteż ducha konstytucyi.

Ostateczne postanowienia obozu opozycyjnego co do przyszłej taktyki zapadną dopiero z początkiem przyszłego tygodnia. Pewną jest jednak już obecnie rzeczą, że partya Justha na razie chwyci się próśb poselskich o urlopy i żądać będzie imiennego głosowania nad każdą z tych próśb z osobna, a przy każdej petycyi domagać się będzie, by komisya do pewnego, ściśle określonego terminu sprawę rozpatrzyła i sprawozdanie przedłożyła Sejmowi. Tego zaś rodzaju wnioski nakazuje regulamin oddać pod głosowanie imienne.

Ze strony rządu walka w obronie ustaw wojskowych właściwie już się rozpoczęła, zainicyowana d. 17 b. m. na posiedzenie komisyi finansowej przez ministra skarbu dr. Lukacsa.

Kwestya reform wojskowych, mówił dr. Lukacs, jest od lat 10 aktualna nie tyle ze względu na rząd, jak raczej dla dobra Węgier i Monarchii należałoby postarać się jak najrychlej o postawienie armii na odpowiedniej stopie. A zauważyć wypada, że nigdzie nie udało się reformy wojskowej przeprowadzić tak tanim kosztem.

Dr. Lukacs poruszył przy tej sposobności również kwestyę reformy wyborczej. Rząd — oświadczył, — bynajmniej nie pragnie z ową reformą zwlekać. Ale byłoby lekkomyślnością nie do darowania, by tak doniosła sprawa została załatwiona bez należytych podwalin statystycznych. Zestawienie zaś dat łączy się z kosztem wielu setek tysięcy koron. Mimo to, jakkolwiek nie upoważniony, minister dał wyraz prywatnemu swemu przekonaniu, że przedłożenie o reformie wyborczej zostanie jeszcze w ciągu r. b. załatwione.

Sprawy sejmowe.

(Z komisyj).

☐ W komisyi budżetowej załatwiono wczoraj rubrykę budżetu „drogi“ na podstawie referatu p. Stanisława Jędrzejowicza; następnie na podstawie referatu p. dr. Głąbińskiego załatwiono część rubryki „Oświata i sztuka“, a mianowicie wydatki na prywatne zakłady naukowe i wychowawcze, na stowarzyszenia dla krzewienia nauki i oświaty, oraz na wydawnictwa. Następnie uchwalono dla polskiego Hospicyum papie-

LISTY Z NAD NEWY.

Petersburg w styczniu.

I.

Ciekawa polemika, a raczej wymiana zdań zaszła między organem tutejszego nacyonalizmu *Now. Wrem.* a monarchistycznym i ultra-konserwatywnym *Grażdaninem*. Polemika ciekawa ze względu chociażby na autorów: w *Now. Wrem.* zabiera głos jeden z filarów nacyonalizmu p. A. Stołypin, brat zamordowanego premiera, odpowiada mu zaś sam redaktor *Grażdanina*, sędziwy ks. Mieszczerski, publicysta pierwszorzędnej marki, typ arystokraty rossyjskiego starej daty, posiadający wielkie wpływy, daleko sięgające związki, szczyczący się przyjaźnią osób najwyższych.

Od pewnego czasu między *Grażdaninem* a pozostałymi organami reakcyjnymi daje się zauważać pewien rozdźwięk, który coraz ostrzejszą przybiera formę. Niedziw; ks. Mieszczerski, jakkolwiek nieraz wygłaszał paradoksy, jakkolwiek posuwał zbyt daleko może swą zachowawczość, broniąc n. p. z zapałem idei autokracyi, jest przecie konserwatystą i monarchistą z przekonania, wszystko co mówił i pisał było szczere, pochodzące z głębi. Jakkolwiek miał wszelkie dane po temu, by zrobić świetną karyerę, wolał pozostać skromnym redaktorem, nie uczyniwszy nigdy ani kroku dla osobistego zysku. Człowieka tej miary musi wstrętem przejmować ta sprzedajna banda służalców, którzy przed kilku laty jeszcze gotowi byli śpiewać hymny rewolucyi, dziś tłumnie zapisują się do szeregów reakcyi, gotowi prześcigać się w każdej podłości. Dla takich ks. Mieszczerski żywi najgłębszą pogardę, którą też bez ogródek wypowiada na łamach swego pisma, a głos jego posiada wagę niepoślednią, gdyż dosięga wyżyn tronu.

Wracajmy jednak do polemiki, która w całej stolicy wywołała najżywszą sensacyę.

„Owdowiały brat“, jak żartobliwie nazywają p. A. Stołypina, zapytuje na łamach *Now. Wrem.*:

„Dlaczego nikt nas (t. j. Rossyan) nie lubi? Jesteśmy narodem spokojnym, a jednak Amerykanie nam wymyślają, Persowie nas mordują a Chińczycy nienawidzą.“

Na zapytanie to odpowiada p. Stołypin:

„Jeżeli zaczniemy wczytywać się w dawne pamiętniki, to zrozumiemy, dlaczego nasze obyczaje pozostały tak daleko po za europejskimi. Przed dwustu, trzystu laty nikogobyśmy nie zdziwili: w całej Europie panowały złe obyczaje (??!). Odtąd jednak zaszła olbrzymia zmiana w dyscyplinie tłumów. Myśmy jednak nie zdołali nadążyć za tą zmianą. Przyjrzyjmy się kostiumom Rossyan zagranicą: nigdy nie zapomnę żółtej koszuli, wypuszczonej na spodnie, na osobniku, ubranym zresztą w marynarkę i elegancki kapelusz słomkowy. Postać ta uderzała wszystkich pasażerów parowca szwajcarskiego. A swoboda ich zachowania się i niechęć podporządkowania się jakimkolwiek zwyczajom towarzyskim? Zaledwo zejdzie się kilku, a już krzyk, hałas, jakby dokoła nic nie istniało. Nie mówię już o skandalach, popełnianych po pijanemu....“.

Charakterystyka powyższa, aczkolwiek dosadna, niezadowoliła jeszcze ks. Mieszczerskiego. Dowodzi on, że wszystko złe w życiu Rossyan polega nie na braku wychowania, ale na wrodzonem — chamstwie.

„Cham — czytamy — jestto człowiek, odrzucający wszelkie podstawy etyki życiowej, które określają obowiązki szacunku względem człowieka i przytem odrzucający je umyślnie, z całą świadomością swego czynu.

„Russki cham! Któż go nie zna, kto nie spotykał najrozmaitszych odmian tego typu? Właściwie do słowa „cham“ nie potrzeba dodawać „russki“, gdyż innego chama, prócz russkiego, niema na całej kuli ziemskiej.

„Jeszcze szczegół znamienny. Cham jest okazem wyłącznie wielkorossyjskim. Weźmy n. p. Polaka, Niemca, Tatarzyna, Estończyka, Łotysza, Finna, Małorusina — nie znajdziemy chama wśród tych obcoplemieńców.

„Im silniej — kończy ks. Mieszczerski — rozwijać będziemy swój brutalny i niekulturalny nacyonalizm rossyjski, tem silniej jednoczyć się będą w nienawiści ku nam obcoplemieńcy, toczyć będą jak robaki łódź rossyjską. Doprowadzą oni Rossyę do takiego osłabienia, że nie będziemy w stanie walczyć z atakującym Rossyę Zachodem, nie wiedząc przytem, co w razie wojny uczyni Japonia, a być może i odrodzone do tego czasu Chiny“.

Pomijając te horoskopy polityczne, co do charakterystyki „chama russkiego“ zauważyć należy, że ten nieco jaskrawy może wyskok utalentowanego publicysty i doskonałego znawcy swego ludu, świadczy przedewszystkiem o wrodzonej Rossyanom pasyi samobiczownictwa i samooplwania. Trzeba jednak wystrzegać się brania na seryo podobnych samooskarżeń i przedewszystkiem uogólniania ich. Sam książę, który jest typem arystokraty w najlepszem słowa znaczeniu, jest żywem niejako zaprzeczeniem wypowiedzianego przez siebie zdania. Mimo to jednak w pewnych granicach niesposób niezgodzić się z wywodami ks. Mieszczerskiego, które właściwie są parafrazą nieco rozszerzoną znanego przysłowia: *gratez le Russe et vous trouverez le barbare.* Przyznając najzupełniejszą słuszność spostrzeżeniom jak jednego tak drugiego autora o niekulturalnem zachowaniu się i wyglądzie wielu Rossyan, zaprzeczyć jednak należy stanowczo poglądom ks. Mieszczerskiego, jakoby „chamstwo“ było właściwością wrodzoną narodowi wielkorossyjskiemu. Znając naród ten, przeciwnie, podkreślić musimy niepospolite jego zdolności, które tylko dzięki wielce niesprzyjającym okolicznościom nie mogły się rozwinąć. Znając z drugiej strony tę duszną atmosferę, w której społeczeństwo rossyjskie zmuszone jest żyć i rozwijać się, przeciwnie, nieraz wypada się dziwić, jakim sposobem zdołało ono wydać swych wielkich poetów, muzyków, uczonych. Że anormalne stosunki, w których znajduje się społeczeństwo rossyjskie, wyciskają swe piętno na najszlachetniejszych nawet jego członkach, jest to rzeczą zrozumiałą. Ślady „kultury chamskiej“, nad którą ubolewa książę, widoczne są nawet na genialnych utworach Tołstoja.

Do końca wieku XVII. Rossya była krajem całkiem barbarzyńskim, o jakiejkolwiek narodowej kulturze rossyjskiej mowy nie było. Te nieliczne zresztą przykłady budownictwa, pochodzące z wcześniejszych wieków, jak Kreml moskiewski, cerkiew błog. Bazylego, powstały pod ręką włoskich architektów, którzy starali się zlać w jedno style zachodnie z pierwiastkiem bizantyńskim. Tak powstała całość nowa, oryginalna, którą następnie stylem rossyjskim nazwano, jakkolwiek w tem nic prawie z ducha rossyjskiego niema. Rossya owych wieków posiadała swoje narodowe budownictwo tylko drzewne, i te nie wykazywało prawie żadnego postępu od czasów przedhistorycznych słowiańskiej jedności, wzbogacone jedynie pierwiastkiem fińskim i mongolskim, których także do kulturalnych zaliczyć nie można.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Iwan Iwanowicz.

skiego w Rzymie, zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego, subwencyę w sumie 100.000 koron, pokryć się mającą drogą pożyczki w r. 1913.

W komisyi przemysłowej załatwiono na podstawie referatu p. Battaglii przedłożenie Wydziału krajowego o powiększeniu krajowego funduszu pożyczkowego przemysłowego. Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego uchwalono podwyższenie tego funduszu z 3 do 10 milionów koron, z czego 4 miliony koron Wydział krajowy już zaliczkowo wypożyczył z Banku krajowego.

W komisyi solnej załatwiono na podstawie referatu p. Merunowicza przedłożenie Wydziału krajowego o zarządzie sprzedaży soli.

W komisyi szkolnej przy udziale P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Dembowskiego przeprowadzono dyskusyę informacyjną w sprawie polepszenia bytu nauczycieli ludowych.

Sprawy krajowe.

(Przedłożenia Wydziału krajowego o szkołach rolniczych i ogrodniczych).

☐ Na następne posiedzenie Sejmu przygotował Wydział krajowy pięć przedłożeń o szkołach rolniczych i krajowych stacyach doświadczalnych rolniczych.

Akademia rolnicza w Dublanach wykazuje stale znaczną frekwencyę uczniów. Na rok szkolny 1911/12 wpłynęło 131 zgłoszeń nowych uczniów, w tem z Galicyi 80, z Królestwa Polskiego 51, z tego na koszt własny 17 z Galicyi, a 49 z Królestwa Polskiego. Z tych przyjęto 49, z Galicyi 32, a z Królestwa Polskiego 17. Ogółem na wszystkie 3 lata nauki wpisano 110 uczniów, 7 słuchaczom, nie znajdującym pomieszczenia w budynku zakładowym, zezwolił Wydział krajowy zamieszkać na wsi w Dublanach. Powiększeniu liczby uczniów ponad miarę obecnej pojemności domu zakładowego stoją na przeszkodzie względy dwojakiego rodzaju: brak miejsca w pracowniach naukowych i brak odpowiednich mieszkań po za zakładem.

Z końcem r. szk. 1910/11 ustąpił ze stanowiska dyrektora krajowych zakładów w Dublanach p. Józef Mikułowski-Pomorski, obejmując kierownictwo i organizacyę założonych przez warszawskie Muzeum przemysłu i handlu kursów rolniczo-przemysłowych w Warszawie.

Przy obsadzeniu stanowiska dyrektora, Wydział krajowy ograniczył o tyle jego zakres działania, że bezpośrednie kierownictwo folwarku i niższej szkoły rolniczej, przy zachowaniu ogólnego zwierzchnictwa dyrekcyi, powierzone zostało prof. dr. Stefanowi Pawlikowi, na stanowisko zaś dyrektora powołany został prof. rolnictwa w Akademii dublańskiej dr. Kazimierz Miczyński.

Wydział krajowy proponuje Sejmowi równocześnie podwyższenie poborów służbowych adjunktów i asystentów w krajowych stacyach doświadczalnych.

Szkoła lasowa we Lwowie okazała się za szczupłą i zaszła potrzeba rozszerzenia gmachu szkolnego. Wydział krajowy oświadcza się za dobudowaniem piętra na gmachu szkolnym kosztem 250.000 kor., które zamierza Wydział krajowy pokryć pożyczką w Banku krajowym.

Ze względu na drożyznę, panującą we Lwowie, proponuje Wydział krajowy podniesienie dodatków aktywalnych dyrektora i nauczycieli Szkoły lasowej do wysokości dodatków, jakie pobierać mają urzędnicy Wydziału krajowego na podstawie nowego przedłożenia Wydziału krajowego.

Wydział krajowy proponuje wreszcie Sejmowi, aby w chwili, gdy kraj czekają znaczne ofiary z powodu dobudowy szkoły, wezwał i przypomniał Rządowi, że dotychczasowa roczna subwencya państwowa na cele tej szkoły, wynosząca zaledwie 14.000 kor., przyznana jeszcze przy założeniu szkoły w r. 1874, jest obecnie za niska i nie odpowiadająca budżetowi jej rocznych wydatków. Wydział krajowy domaga się podwyższenia tej subwencyi przynajmniej do sumy 20.000 kor. rocznie.

Szkoła rolnicza w Czernichowie rozwija się prawidłowo. Wydział krajowy w przedłożeniu swem domaga się budowy domu mieszkalnego dla lekarza zakładowego kosztem 24.000 kor., oraz podwyższenia poborów służbowych dyrektora, kapelana i nauczycieli tego zakładu naukowego.

Krajowe zakłady ogrodnicze w Tarnowie, Zaleszczykach i na Wulce kapitańskiej pod Lwowem, według przedłożenia Wydziału krajowego, otrzymać mają nowy etat osób i płac nauczycielskich, przy podwyższeniu dotychczasowych poborów.

Dalej domaga się Wydział krajowy uchwalenia kredytu na postawienie budynków gospodarczych w Zaleszczykach kosztem 9000 kor., a na Wulce kapitańskiej kosztem 30 000 kor., a nadto na wykonanie instalacyj wodociągowych w ogrodzie na Wulce kosztem 36.000 kor. W osobnej rezolucyi wzywa się Rząd, aby do tych wydatków przyczynił się odpowiednią subwencyą.

Niższe szkoły rolnicze otrzymają nowy statut organizacyjny z wyraźnem zaznaczeniem, że szkoły te mają na celu podać swym uczniom praktyczne wykształcenie rolnicze w zakresie potrzebnym dla pomocników w większych majątkach ziemskich, dla niższych organów wykonawczych w organizacyach rolniczych, tudzież dla samodzielnego prowadzenia małego gospodarstwa wiejskiego.

Wydział krajowy proponuje dalej przeniesienie szkoły rolniczej z Kobiernic do Bestwiny i urządzenie w tej ostatniej miejscowości zakładu kosztem 160.000 kor. Projektuje następnie podwyższenie poborów nauczycielskich, zniżenie lat służby nauczycieli fachowych z 40 do 35 i dodania każdej szkole po jednym nauczycielu fachowym.

Awans noworoczny
w rezerwie c. i k. armii.

(X.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza:

Kadetami rezerwowymi w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów zamianowani następujący rezerwowi podoficerowie: Alfred Michejda 57, Józef Czajka 57, Dymitr Bedziuk 58, Franciszek Greemann 90, Mikołaj Hawryłyszyn 80, Franciszek Schneider 93, Kazimierz Potocki 57, Władysław Kratisz 40, Jan Martyniuk i Izydor Wittlin 80, Eugeniusz Rudnicki 15, Franciszek Steindler 89, Antoni Kwasnička 93, Józef Pavka 3, Karol Dobrawsky 45, Jan Rychly i Franciszek Enenkel 89, Rudolf Belin 9, Wilhelm Douša 89, Bruno Kubanek 100, Antoni Dutka 10, Wojciech Kadlčik 9, Jan Karasiński 56, Emil Niebieszczański 20, Józef Dobija, Rudolf Gruszka i Franciszek Sapiński 56, Maks Fischel 9, Józef Sosnowski 10, Norbert Wolisch 100, Zygmunt Mężyński 10, Alfred Lesiński 9, Karol Soroczak 80, Leon Stadler 58, Kornel Trojan 95, Augustyn Danek 57, Karol Schmidt 93, Juliusz Novotny, Jan Havránek i Jan Chobola 45, Franciszek Novotny 77, Karol Dwořak i Metody Chromec 93, Stanisław Hałaszyński 30, Eliasz Cinciruk 30 bat. strzelc. poln., Kazimierz Putek 20, Franciszek Ryś 40, Milan Hubaček 15, Franciszek Berger 9, Oskar Fischer 93, Eustachy Kulczycki-Daszynicz 77, Robert Jasielski 58, Teodor Slezaček 45, Karol Dufek 77, Edward Szlamka 56, Henryk Wiener 57, Jan Obermayer 93, Fryderyk Majer 100, Józafat Feszczur 80, Waldemar Kähler i Jan Mayer 58, Rudolf Haizl 58, Karol Ridel 77, Karol Ptaś 20, Aleksander Gilewicz 58, Adam Królowski 57, Henryk Schenk 9, Karol Peta 30 bat. strzelc. poln., Ernest Kohn 93, Aloizy Wollek 45, Jan Jiruš 9, Julian Hillenbrad 56, Feliks Kopstein 93, Karol Kulhánek 9, Witold Grzybowski 56, Bazyli Majka 15, Henryk Cholewa z 3 bat pion. w 9 bat. pion., Adolf Winkler z 3 bat. pion. w 11 bat. pion., Henryk Niksch 1, Eryk Posch z 1 p. strzelc. tyrol. w 54, Otto Löw z 25 bat. strzelc. poln. w 54, Feliks Druschba z 49 w 40, Adolf Beranek 1, Jan Glingar 54, Eryk Heczko 3, Jarosław Vicenec 54, dr. Franciszek Hudeček z 73 w 13, Wojciech Ženaty z 49 w 40, Antoni Knödel 1, Rudolf Winter z 54 w 41, Rudolf Bacher z 1 w 89, Maksymilian Zebisch z 7 w 100, Rudolf Seidl 13, Józef Settner z 10 w 13, Jeremiasz Baltinester 41, Alfred Bilyk z 1 p. strzelc. tyrol. w 90, Dymitr Sacoleanu 41, Otto Stigler z 10 bat. strzelc. poln. w 30 p. p., Adolf Ratschke z 49 w 40, Paweł Reichner i Edward Schwarzer 1, Franciszek Nemec 20, Franciszek Kopřiva z 49 w 40, Franciszek Nalepa i Helmut Krommer 1, Abraham Kupfermann 13, Rudolf Max z 4 w 13, Karol Pleva z 4 w 15, Kalman Parnes i Abraham Schwarz 95, Jarosław Wagner z 1 p. strzelc. tyrol. w 40 pp., Henryk Muzykarz 80, Gwido Sanchez 1, Wilhelm Dzietz z 73 w 90, Józef Vodák z 73 w 90, Kazimierz Cwiczyński 80, Zygmunt Mack 41, Otto Brunner z 3 bat. pion. w 10 bat. pion., Jan Roubitschek z 73 w 90, Józef Mlčoch z 3 bat. pion. w 9 bat. pion., Wilhelm Bien 1, Józef Ehrenfest 54, Ignacy Isaak 77, Emanuel Hajny z 3 p. strz. tyrol. w 15 pp., Stanisław Umański 30, dr. Zygmunt Zieleniewski 13, Ryszard Lache z 8 w 9, Maurycy Scholz 54, Franciszek Haumer 24, Otto Kodal z 59 w 13, Józef Baier 54, Eryk Hampel 1, Norbert Ruedl z 25 w 3, Antoni Mašita z 3 bat. pion. w 9 bat. pion., Otto Sonnenschein z 25 bat. strzelc. poln. w 15 pp., Franciszek Jelenek z 12 w 3, Gustaw Reška z 8 w 13, Wacław Pillat z 73 w 40, Jan Sedlaček 93, Józef Saphier 80, Robert Sochor z 99 w 40, Alfons Beck 54, Franciszek Wenzl z 7 w 13, Emil Schäffer i Fryderyk Seyff 24, Juliusz Schallinger z 99 w 40, Alfons Heger z 94 w 13, Bernard Singer 41, Jan Hochedlinger z 37 w 54, Karol Seemann z 99 w 13, Otto Naske z 32 w 3, Stefan Fedyński z 1 p. strzelc. tyrol. w 30 pp., Rudolf Heller z 14 w 55, Jan Janowitz z 59 w 56, Jan Kuznik 3, Artur Felix, Wilhelm Mayer i Jan Jauernigl, Emil Šnejdrla z 73 w 55, Julian Waga 13, Risiel Schuster z 4 w 20, dr. Edmund Ginzel i Józef Eichler z 94 w 54, Stanisław Bisztyga z 1 p. strzelc. tyrol. w 89 pp., Józef Gottwald i Franciszek Torstinger z 59 w 54, Franciszek Koukal z 12 w 13, Oskar Nassau z 9, Ryszard Weiser z 49, Artur Zweig i Karol Steiner z 54, oraz Hugo Kobler z 1 w 13, Alfred Wilhelm 1, Franciszek Kindl z 73 w 30, Gwido Horntrich 93, Franciszek Sedlmayer z 75 w 41, Fryderyk Mosec 24, Fryderyk Dimmy, Artur Löwy i Rudolf Pommerhanz 24, Józef Satanek z 97 w 55, Leon Niemczycki 55, Maksymilian Lebouton 41, Józef Kreb z 3 bat. pion. w 9 bat. pion., Emeryk Tarnai z 10 bat. strzelc. poln. w 23 bat. strzelc. poln., Albin Meinlschmidt z 59 w 3, Wojciech Vesely z 59 w 13, Alfons Klement, Feliks Brunner, Otto Kaspirek, Jan Mayer i Leonard Wolf 54, Eryk Lassmann 1, Franciszek Lejko z 7 w 13, Rudolf Englert z 91 w 9

(C. d. n.).

Sprawa macedońska.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Sofii: Okólnik, rozesłany przez londyński komitet bałkański wybitnym politycznym osobom i pismom, ożywił znowu w wysokim stopniu nadzieje kół macedońskich. Z aktu tego ruch rewolucyjny w Macedonii zaczerpnąć jedynie może nowej a silnej podniety.

Bardzo sympatycznie przyjęła ów okólnik ta część prasy bułgarskiej, która sprawie macedońskiej poświęca żywe zajęcie i baczną uwagę. Przywódca Stambułowców, dr. Genadiew oświadcza w swym organie *Wola*, że komitet macedoński odezwą swą wypowiedział Młodoturkom pakt z nimi zawarty.

---

48)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

PSYCHE.

Powieść współczesna.

Część druga.

VI.

(Ciąg dalszy).

Za chwilę stanęli na progu salonu.

Na tym samym biegunowym fotelu, Wanda Orlińska, jakby w przeczuciu, że przyszłość jej się rozstrzyga, bladziutka i drżąca, napróżno usiłowała czytać. Myśl, zdenerwowaniem ogarnięta, nie dała się do książki przykuć. Jeden rzut oka na zmienione rysy obu braci, powiedział jej, iż stanowcza chwila nadeszła.

Stanęli przed nią.

Spragnione oczy Edwarda zdawały się pić i chłonąć w siebie jej obraz, za którym tęsknił tak długo. Dopiero widok wzruszenia jej, przywołał go do rzeczywistości.

— Panno Wando, przychodzimy obaj po wyrok do pani — przemówił z prostotą.— Zawiadomiłem przed chwilą brata mego, iż od miesiąca mam zaszczyt być narzeczonym pani, że przyrzekłaś, jako żona moja, iść ze mną przez życie.

— I ja mu to dziś powiedziałam — wtrąciła głosem niepewnym.

— Ach, tak... Więc pani nie przeczy, wiążącemu nas słowu?

— Jakżebym mogła?

— Tymczasem brat mój przeciwstawia mu, nietylko gorące swe uczucia dla pani, lecz nawet nadzieję, że... że... — głos mu się złamał w piersi, a męka bolu i upokorzenia może, twarz nacechowała — nadzieję, że nie są one bez wzajemności, że pani miłość jego podziela.

Duma błysnęła w oczach Wandy.

— Niczem nie upoważniłam pana Horeckiego do podobnego twierdzenia.

Rysy Edwarda, jakby szarym popiołem przysypane, rozjaśniły się nieco.

— Nadzieja może być zarozumieniem, lecz nie jest występkiem — bronił się obwiniony.

I na głos ten, jakby w odpowiedzi na słowa proste, oczy Wandy podniosły się ku niemu. A była w przelotnem ich spojrzeniu taka tkliwość głęboka a nieświadoma, taka chęć wzięcia go w obronę i ukojenia jego bolu, iż Edward zadrżał wobec tego błysku uczucia, które mu było objawieniem, odsłonięciem najskrytszej treści jej duszy.

Pojął ciężką rozterkę wewnętrzną, szarpiącą sercem kobiety. Zrozumiał, że naleganiem stawiali ją w położeniu bez wyjścia. Odczuł wreszcie, iż w tych warunkach przypominanie jej danego mu słowa, było czynem nieszlachetnym i mało rycerskim, okrutnym nawet.

Stał w milczeniu, zdruzgotany, pochwyconą wypadkowo świadomością uczuć jej dla innego. Po chwili jednak walki wewnętrznej, szlachetna, prawa, nawskróś altruistyczna jego natura zwyciężyła.

— Zdaje mi się, że pani źle nas zrozumiała — przemówił łagodnie, patrząc ze smutkiem w pobladłe, wzruszone jej rysy. — Nie przyszliśmy tu obaj, ani upominać się o cokolwiek, ani żadnych robić jej wyrzutów. Serce, to dar, który kobieta może zawsze dać, lub odebrać. Nie znosi ono narzuconych okowów, nie da się ująć w żadne prawidła. I, dlatego, jakkolwiek postanowiliśmy złożyć ci do wyboru, przyszłość naszą i życie, jakkolwiek chcieliśmy, aby własna twa ręka rozcięła gordyjski węzeł tego bolesnego powikłania, niemniej pozwól, iż w imię miłości właśnie, jaką ci niosę, cofnę się własnowolnie z drogi brata mego i twojej, byle ci szczęścia nie mącić.

Pojęła i odczuła samoofiarę. Wysmukła, królewska, wzruszeniem opromieniona, stała już przed nim.

— Wiem, pan mnie źle zrozumiał. Pan milczenie moje wziął za wahanie. A tymczasem, szukałam tylko słów, aby myśl swą jasno wypowiedzieć. Jestem do głębi wstrząśnięta i.... tak a bezradna. Los, który mnie postawił na waszej drodze, okrutnym się okazał: nikomu nie przyniósł szczęścia!... I to mnie boli i to mnie upokarza...

Dwie łzy grube stoczyły się po jej licach.

— Panno Wando! — rzucił się ku niej Jan Horecki.

Powstrzymała go ręką.

— Między braćmi — ciągnęła — nietylko kobieta, nietylko żona, lecz cień nawet stanąć nie powinien. Obecność moja drażniłaby zawsze rodzinny wasz stosunek; stałaby się zaczynem kwasów i rozterki, których gorycz na duszę by mi padła. O oddalonej zapomnicie obaj wkrótce. Przebaczycie jej winy, jakie mogła względem was bezwiednie popełnić.

— Panno Wando! Pani! — rzucił się ku niej młodszy Horecki.

— Nie, nie! W tych warunkach mogę tylko oddalić się, zniknąć z waszego życia....

I, objąwszy ich obu, tym razem gorącem, tęsknem spojrzeniem, z pożegnaniem, dłonią przesłanem, wybiegła z salonu.

Wszelkie usiłowania powtórnego zobaczenia się z nią, spełzły na niczem.

Tegoż dnia panie Orlińskie wyjechały ze Złotej.

Nazajutrz Edward Horecki opuścił na zawsze, niegościnne progi rodzinnego swego gniazda.

VII.

Późną jesienią dopiero salony pani Eleonory z Niezabudowskich Orlińskiej, otworzyły podwoje dla zwykłych swych bywalców. Nie brakło ich w rozbawionych kołach Warszawy, którym pani tego domu poświęcała zawsze parę zimowych miesięcy. I teraz więc byłaby oddawna rzuciła się w wir światowy, gdyby nie rozdźwięk, jaki po raz pierwszy zapanował między nią a córką.

Już po wyjeździe z Horynia, zmuszona była udać się sama na południe, gdzie koiła swe nerwy, nadwątlone i rozdrażnione nieudaniem się projektów małżeńskich w Złotej. Panna Wanda, odmówiwszy stanowczo udziału swego w tej podróży, pozostała wraz z dawną swą nauczycielką w Warszawie, celem systematycznego dalszego kształcenia się, oraz wzięcia udziału w szeroko rozwijającej się podówczas pracy społecznej i narodowej. Jawna rozterka duchowa między niemi, najsilniej zaznaczyła się w tej dobie. Gdy bowiem matka chciała doznany zawód topić w zabawie, Wanda nieodwołalnie usunęła się od świata. Czuła, iż potrzebuje być sama z sobą, wniknąć we własną duszę i serce. Teraz dopiero, gdy umilkł wpływ otoczenia, pochlebstwa i hołdów, gdy nikt już w jej obecności nie zmniejszał wartości duchowej i towarzyskiej Edwarda, by w ten sposób wywyższyć jego brata, gdy własne jej przekonanie, zagłuszone wirem rozrywek, insynuacyami rodziny Horeckich i ciągłym naciskiem ze strony matki, przemówić nareszcie mogło, stając się jedynym jej sędzią, teraz dopiero pojęła, jak ciężką krzywdę wyrządziła temu, który jej zaufał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Dawno już — czytamy tam — przestała z nimi sympatyzować Europa. Polityczne koła na Zachodzie straciły wiarę, by Młodoturkom udało się zaprowadzić naprawdę humanitarne rządy i tym sposobem ocalić państwo od zagłady. Zdaniem komitetu nadeszła chwila odpowiednia po temu, by świat ucywilizowany rozwinął chorągiew niegoistycznej, wielkodusznej opieki nad Chrześcianami w Turcyi. Inicyatywę komitetu witano z entuzyazmem. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa stanie się ona bodźcem nowej interwencyi mocarstw, które już w r. 1908 mogły były zaprowadzić w Macedonii autonomię. Byłoby też rzeczą nieusprawiedliwioną wątpić, że rząd bułgarski przystosuje swą politykę do nowego kierunku".

W owym cyrkularzu komitetu macedońskiego powiedziano między innemi, że zdaniem autora odezwy niepodobna dłużej kierować się cierpliwością wobec młodotureckiego rządu — i otaczać jego działalność sympatyą. Młodoturcy bowiem okazali się niedoświadczonymi administratorami, nie dorośli do zadania, zwłaszcza obejmującego tak doniosłe problemy państwowe.

Wobec tego komitet macedoński uważa za swój obowiązek, zwrócić się do opinii publicznej wszystkich cywilizowanych krajów z prośbą, iżby rządowi tureckiemu dano do poznania, że w jego własnym leży to interesie, by jak najrychlej zaspokoił uzasadnione żądania swych poddanych i poczynił odpowiednie kroki dla polepszenia doli ludności w wilajetach. Niechaj sumy, które rzuca się w błoto dla celów sturczenia niemuzułmańskich narodowości użyte zostaną na podniesienie szkolnictwa i sądownictwa bezstronnego, jakoteż na budowle publiczne, a przedewszystkiem na położenie skutecznej tamy niesprawiedliwościom i okrucieństwom, którym obecnie podlega ludność chrześciańskich wilajetów.

Komitet bałkański, wywodzą autorowie cyrkularza dalej, otrzymał w ostatnich czasach z Turcyi całą wiązankę relacyj, które niestety stwierdzają, że ani polepszenia odnośnych stosunków dotąd niema, ani też spodziewać się go nie można. Ubolewania godne stosunki, pozostałość z ciągu poprzednich rządów, żadnej nie uległy zmianie na lepsze. Tymczasem spodziewać się należało, że stan ten przeobrazi się na lepsze, że mianowicie Młodoturcy nie puszczą w niepamięć przyrzeczenia, jakie złożyli uroczyście podczas rewolucyi. Jakże je pogodzić z faktem, że wszystko dzieje się po dawnemu.

Zdaniem więc komitetu macedońskiego zachodzi obawa, że rząd turecki także obecnie nie może, czy też nie chce pomyśleć o przeprowadzeniu nieodzownych reform. Skoro zaś tak jest, to komitet nie może dalej w milczeniu, obojętnie patrzeć na bezprawia i dlatego też zwraca na nie uwagę mocarstw w nadziei, że one uczynią nakoniec porządek ze sprawą macedońską.

Konstantynopol. Przybyły tu wali z Salonik nalega na jak najszybsze wprowadzenia reform w Macedonii.

KRONIKA.

Lwów, 19 stycznia.

Kalendarz.

Sobota (20 stycznia):

Fabiana i Sebastyana. — Sebastyana. — Sobor św. Joana.

Wschód słońca o godzinie 7·11 rano, zachód słońca o godzinie 3·59 po południu.

— **JE. ks. Biskup przemyski Pelczar** powrócił onegdaj z Rzymu do Przemyśla.

— **Święto Jordanu,** czyli „Bohojawłenie Hospoda" obchodzone było dziś w stolicy kraju, jak zawsze, uroczyście.

Po nabożeństwie w gr. kat. cerkwi Przemienienia Pańskiego, które celebrował JE. ks. Metropolita Szeptycki w otoczeniu ks. Maksymiliana księcia Saskiego, kapituły i licznego duchowieństwa gr. kat., nastąpiła ceremonia święcenia wody w Rynku przy studni od ul. Grodzickich.

W uroczystości, prócz duchowieństwa, wzięli udział: P. Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki z radcą Dworu Zimnym, radcami Namiestnictwa Gubattą, Swobodą, Turek-Niewiadomskim, Bronarskim i gronem urzędników, ks. Prorektor dr. Jaszowski z dziekanami wszystkich wydziałów Uniwersytetu, Rektor Politechniki Fiedler, prezydent miasta p. Neumann, dyrektor policyi radca Rządu dr. Reinlender, reprezentanci władz rządowych, wojskowych i autonomicznych, oraz tłumy publiczności.

Oddział wojska z kapelą na czele, dawał podczas ceremonii przepisane salwy.

W procesyi dookoła Rynku, która odbyła się wkońcu uroczystości, wystąpiły bractwa wszystkich tutejszych cerkwi parafialnych.

W uroczystem nabożeństwie w cerkwi grecko-oryentainej wzięli udział starostowie: Szwedzicki, Zawadzki i Schwarz, wraz z gronem urzędników Namiestnictwa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Natalia Józefa z Gąsiorowskich Grabowska otrzymała w tutejszym Uniwersytecie stopień doktora filozofii, a pp. Albin Musiał i Ludwik Landau stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Awans na kolejach państwowych.** W obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie posunięci zostali: w statusie I. w randze VI. do płacy 5400 koron: Löbenstein Maurycy, inspektor, Kraków; Wrzosek Tomasz, inspektor, Kraków; Zajączkowski Stanisław, inspektor, Rzeszów.

W randze VII. posunięci do płacy 4400 koron: Spilhaczek Aleksander, star. komisarz budownictwa, Kraków; Trzciński Józef, star. komisarz budownictwa i naczelnik urzędu ruchu, Sanok; Walter Bolesław, star. komisarz budownictwa, Kraków; Diehl Adolf, star. komisarz budownictwa, Wieliczka; Kramer Feliks, star. komisarz maszynowy, Rzeszów: do płacy 4000 koron: Sewerin Ludwik, star. komisarz maszynowy, zastępca naczelnika ogrzewalni, Nowy Sącz; Glaser Franciszek, star. komisarz budownictwa, naczelnik sekcyi konserwacyi, Żywiec; Bojarski Stanisław, star. komisarz budownictwa, naczelnik sekcyi konserwacyi, Chabówka.

W VIII. randze do płacy 3200 koron posunięci: dr. Banaszkiewicz Witołd, tyt. sekretarz, Kraków; Schall Hersz, star. komisarz budownictwa, Kraków; do płacy 3000 koron: Wachtel Leib, komisarz budownictwa, zastępca naczelnika sekcyi konserwacyi, Chabówka; Kern Romuald, komisarz maszynowy, Kraków; Ermich Karol, komisarz maszynowy, Żywiec; Hammerschlag Wilhelm, komisarz maszynowy, Podgórze-Płaszów.

W IX. randze posunięci do płacy 2600 koron: Hauke Adolf, adjunkt budownictwa, Kraków; Zając Jakób, koncypista, Kraków; Mróz Adam, koncypista, Kraków; dr. Sokołowski Tadeusz, koncypista, Kraków; Zajączkowski Tadeusz, koncypista, Kraków; Hoschek Józef, adjunkt budownictwa, Kraków; Porjes Markus, adjunkt maszynowy, Kraków; do płacy 2400 koron: Waserstrom Abraham, adjunkt maszynowy, Nowy Sącz; Rosenstock Emil, adjunkt budownictwa, Rozwadów; Wójcik Stanisław, koncypista, Kraków; Zawojski Rajmund, koncypista, Kraków; Schulc Antoni, adjunkt maszynowy, Nowy Sącz; Katz Ozyasz, adjunkt budownictwa, Kraków; Haluch-Brzozowski Jan, adjunkt maszynowy, Nowy Sącz.

Do rangi IX. z płacą 2200 koron awansowali: Mikitka Krzyżanowski Jarosław, asystent maszynowy, Rzeszów; Frączkiewicz Tadeusz, koncypient, Kraków; Wodecki Zygmunt, koncypient, Kraków; Pierzchała Bronisław, koncypient, Kraków; Meus Juliusz, asystent maszynowy, Nowy Sącz; Liesenfeld Zygmunt, asystent budowictwa, Rzeszów; Składziej Wincenty, koncypient, Kraków; Hrzebiczek Franciszek, asystent maszynowy, Żywiec; Danilczyk Leon, asystent budownictwa, w Kraków. (C. d. n.)

— **Z Rady miasta Lwowa.** Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Neumann, odczytał sekretarz Rady p. Kleczeński zaproszenie komitetu obywatelskiego na posiedzenie w sprawie obchodu 50 rocznicy styczniowej w r. 1913, które odbędzie się w niedzielę, 21 b. m., o godzinie 11 przed południem w wielkiej sali ratuszowej, oraz zaproszenie na dzisiejszą uroczystość Jordanu.

Z kolei zabrał głos r. Włodzimirski, a wspomniawszy o tragicznej śmierci agenta policyjnego ś. p. Michała Kuranta, wniósł, by Rada uchwaliła dla pozostałej po nim rodziny odpowiedni datek.

Prezydent Neumann oświadczył, iż prezydyum miasta zastanawiało się już nad tą sprawą i uchwaliło przedłożyć Radzie wniosek o udzielenie 500 kor. do rąk dyrektora policyi na rzecz pozostałej po ś. p. Kurancie rodziny.

Wniosek prezydenta Neumanna Rada jednomyślnie uchwaliła.

Następnie zabierali jeszcze głos r. dr. Lisiewicz popierając petycyę egzekutorów miejskich o poprawę ich bytu, r. Epler domagając się poczynienia u Rządu odpowiednich kroków, celem uzyskania większej dotacyi na regulacyę górnego biegu Pełtwi i r. Olszewski, który zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o zwołanie osobnego posiedzenia Rady dla sprawy budowy odnogi kanału galicyjskiego ze Lwowa do Dniestru.

Sprawę poruszoną przez r. dr. Lisiewicza przekazał prezydent p. Neumann do regulaminowego traktowania, w odpowiedzi zaś na prośbę r. Olszewskiego oświadczył, iż zastosuje się do wyrażonego życzenia.

Wiceprezydent Stahl odpowiadając r. Eplerowi zauważył, że sprawa poruszona przez tego mowcę jest na najlepszej drodze.

Z porządku dziennego, w myśl wniosku komisyi matki, przedstawionego przez r. B. Lewickiego wybrani zostali w skład wydziału miejskiej Kasy oszczędności: prezydent Neumann, wiceprezydent dr. Rutowski, wiceprezydent dr. Stahl, oraz radni: dr. Adam, Bartoń, Beiser, Ciuchciński, dr. Dwernicki, B. Lewicki, Philipp, Rawski, Schneider, Wczelak, Józef Zgórski i dr. Zakrzewski.

Na wniosek tego samego referenta uchwaliła Rada wstawić do budżetu kredyt w kwocie 200.000 koron na uposażenie miejskiego Zakładu zastawniczego, który ma wejść w życie z początkiem maja b. r.

W dalszym ciągu posiedzenia referował wiceprezydent dr. Stahl sprawę budowy cegielni miejskiej, żądając w myśl uchwały sekcyi budowlanej uchwalenia kredytu w kwocie 2000 koron na przeprowadzenie poszukiwań gliny na gruntach miejskich. Gdyby badania w tym kierunku dały wynik dodatni, ma magistrat rozpisać licytacyę na budowę cegielni.

Wnioski powyższe Rada bez dyskusyi uchwaliła.

Wkońcu uchwaliła Rada upoważnić magistrat do zaciągnięcia pożyczki w Banku krajowym w kwocie 2,050.000 koron, która to kwota ma być użyta na kupno realności t. zw. kawiarni wiedeńskiej przy placu św. Ducha, oraz zażądać od Rządu w drodze ugodowej kwoty 10.000 koron tytułem zaległego podatku za wodę, dostarczaną państwowej Szkole przemysłowej w dawnym jej budynku przy ul. Trybunalskiej.

Na tem zamknął prezydent miasta posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem nadała Rada 31 stypendyów po 144 koron z fundacyi miejskiej, przeznaczonej dla sierót, uczniów i uczenic miejskich szkół ludowych. Stypendya te otrzymali: Władysław Michalewski, Mieczysław Theuer, Roman Theuer, Bronisław Ratsch, Józef Parasiewicz, Juliusz Matwijów, Józef Zduń, Ludwik Andrusiak, Władysław Nalina, Kazimierz Żmudziński, Władysław Małuja, Józef Kunze, Wł. König, Zenon Teleśnicki, St. Junak, St. Filipowski, Tadeusz Grocholski, Teobald Jurkowski, Kazimierz Solski, St. Rogul-

---

171)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XIX.

Romans Gerarda.

(Ciąg dalszy).

Rozpowiadali sobie jeszcze długo o swoich marzeniach, a w końcu zmęczeni, usnęli, Jan myśląc o Pauletce... Gerard, widząc siebie — jak gdyby spotkanie miało miejsce wczoraj — pod arkadami ulicy Rivoli, słysząc głos Lucyny, która pokazywała go swojej babce i jak zaprzeczał: „Pani się myli!... Wypadek automobilowy?... Jestem w Paryżu dopiero od dzisiejszego poranku!..." Jakże się uśmiechał ze swojego ówczesnego kłamstwa! Jakże piękne bywa to życie!

Co za rozkosz, gdy Gerard powie kochanej swojej narzeczonej: „Przypominasz sobie?... ulica Rivoli?... To ja byłem rzeczywiście i nie myliłaś się wcale ukochana. Miałem wtedy bardzo ważne powody, dla których nie mogłem się dać poznać!..."

Och! tak, co za rozkoszna chwila!...

Biedny! biedny Gerard!

Gdy młody inżynier obudził się nazajutrz, słońce już oświecało pokój hotelowy. Ubrać się, zabrało mu zaledwie kilka minut. Pobiegł do matki, która go oczekiwała. Opowiedział jej wtedy ze wszystkimi szczegółami o swoich pracach i dodał, że dziś jeszcze wieczorem ma się zejść ze swoimi administratorami.

— Jesteś więc szczęśliwy, Gerardzie?

— Tak, matko, bardzo, bardzo szczęśliwy!

— Och! moje dziecko, jakże ja nią jestem także!... Nigdy nie byłabym się spodziewała, że w tak krótkim czasie zajdzie tak wielka zmiana.

— Bo też powodzenie zmienia człowieka. Przez dwadzieścia kilka lat żyliśmy nieśmiało, w ciągłej obawie, nie wiedząc co się stanie w przyszłości, o której myślałem, że pogrzebana na zawsze. Dzisiaj już co innego. Przyszło powodzenie.

Obejrzał się po pokoju.

— Musimy szukać innego mieszkania. To będzie trochę za szczupłe.

— Gerardzie, moje dziecko, trzeba być rozsądnym. Nie trzeba się zapędzać, pozwól mi to sobie powiedzieć. To prawda, że mieszkanie trochę za szczupłe, ale wystarczy do czasu, w którym własny dom sobie urządzisz.

Uśmiechnął się i z sercem przepełnionem:

— Mogłoby to wkrótce nastąpić, matko.

Wahająco, Izabela zapytała:

— Gerardzie... w twoich podróżach?...

— Nie, matko, jeszcze przed podróżą.

— Czemuż mi o tem wcześniej nie wspomniałeś?

— Chciałem naprzód stworzyć sobie sytuacyę

— Paryżanka?

— Och! tak, matko.

— Jak się nazywa?

— Nie wiem.

— Gerardzie! czy zdziecinniałeś ze szczęścia?

— Zapewniam ciebie ukochana mateczko, że nie znam jej nazwiska ani „rodu" — dodał z uśmiechem.

— To dzieciństwo!

— Och! nie, matko; jest to urocze dziecko, które spotkałem trzy razy. Popatrzyliśmy się na siebie i zrozumieliśmy się. Matko, twoje wspomnienie i jej... pamięć o tej ślicznej nieznajomej zdobyła mi powodzenie. Nikomu więcej go nie zawdzięczam.

— Ależ Gerardzie, jeżeli nie wiesz, kto ona jest, jakże ją znajdziesz?

— Znajdę ją, mamo.

— A jeżeli nie wyznaliście sobie wzajemnie swoich uczuć, jaką masz pewność, czy ona nie wyszła za mąż, podczas twojej nieobecności?

— Moje serce mi mówi, że nie.

— Och! Gerardzie, zdajesz się być pewnym swego projektu, a nawet mniej niż projektu: marzenia, błysku, złudzenia... że mnie to przeraża. Proszę ciebie Gerardzie, moje dziecko, przyzwyczaj się do myśli, że coś może przeszkodzić temu marzeniu.., choćby dla tego, żeby złagodzić nieprzyjemności, które mogą z tego wyniknąć... Boję się o ciebie Gerardzie!

— Mówię ci, matko, że szereg szczęśliwych wypadków następuje po smutnych. Miej ufność w twoim synu i przygotuj się, że wkrótce będziesz musiała poprosić dla twego Gerarda o rękę i serce uroczej młodej dziewczyny.

— Och! — odrzekła matka. — Twoja wola jest moją. Pragnę tylko twego szczęścia, moje dziecko. Z góry jestem gotowa na wszelkie ofiary.

— Ofiary? Nie widzę żadnej.

— Słowem, mój synu, jeżeli kochasz, staraj się znaleźć prędko tę śliczną dziewczynę, którą chciałabym już znać. Zrobię wszystko, co zechcesz. Choćbym miała błagać, otrzymam pozwolenie rodziców tej, którą wybrałeś sobie na towarzyszkę życia.

— Z góry już, matko ukochana, ciesz się szczęściem, które otwiera się przed nami. Nie rozłączymy się nigdy.

— Jest to jedyna kwestya, w której nasze zdania będą się różnić.

— Chciałbym to widzieć, moja matko, żebyś się usunęła od wspólnego życia.

— Usunę się, Gerardzie, bo jest to jedyny sposób, żeby nie zaciemniać szczęścia waszych miodowych miesięcy. Nie, nie, moje dziecko, nie trzeba wspólnego życia!... Och! nigdy! Wiem aż nadto dobrze co to znaczy!

— Matko, ani słowa o przeszłości. Nic z tego, co było dawniej, nie wchodzi dla nas w rachubę. Wszystko umarło.

Izabela zamilkła. Pomyślała o babce. Czy nie była to najstosowniejsza chwila, żeby powiedzieć o wizycie pani d'Antignac? Gerard był taki szczęśliwy, że nic go teraz zmartwić nie może.

A przecież, Izabela się wahała. On się sam wyraził, że nie chce nic słyszeć o smutnej przeszłości. Nie trzeba mu się sprzeciwiać. Zresztą, hrabina nie spodziewała się tak prędkiej odpowiedzi: tydzień zaledwie upłynął od jej wizyty. Izabela znajdzie inną stosowną chwilę, żeby mówić o babce, sama ją nawet wywoła.

Matka i syn do samego śniadania rozmawiali tylko o rzeczach, które tyczyły się Gerarda. Młody człowiek rozpakował swoje kufry, przejrzał kilka notatek i postanowił dziś jeszcze zrobić kilka wizyt.

Pierwszą osobą, do której się udał, był inżynier Brouca. Spotkało go bardzo sympatyczne przyjęcie i najgorętsze powinszowania co do raportów Gerarda. Młody człowiek pozostał przeszło godzinę w gabinecie tego, którego mógł śmiało uważać za swego dobroczyńcę. Gdyby nie on, Gerard musiałby zapewne wegetować przez całe swoje życie.

Dla tych wszystkich powodów, a może jeszcze innych, o których Brouca marzył, nie mówiąc o tem nikomu, stary inżynier opowiadał rodzinie o Gerardzie, za każdym razem, gdy list otrzymał od niego i w ten sposób pani Brouca i jej córka wiedziały wszystko o Gerardzie tak samo, jak Izabela d'Estaing.

Czekały na niego tak, jak się oczekuje dobrego znajomego, który powraca z długiej podróży.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ski, St. Paradowski, Zofia Wiśniewska, Adela Kobalińska, H. Janczyszynówna, Jadwiga Masarówna, Jadwiga Sochaniewiczówna, M. Tymińska, Michalina Rzeczuchówna, Elżbieta Rzepecka i St. Przepiórkówna.

Bezpłatne miejsca w galic. Towarzystwie muzycznem nadała Rada pp. Heskowi i Lachowiczowi.

Na tem zamknął prezydent miasta p. Neumann posiedzenie.

— **Z krakowskiej Akademii Umiejętności.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 stycznia o godz. 5 wieczorem. Porządek dzienny: 1. Czł. T. Grabowski: „Piotr Skarga na tle działalności Jezuitów w Polsce". 2. Dr. Zdzisław Jachimecki: „Arteaga i Wagner". Dr. Gustaw Przychocki „De Gregorii Nazianzeni epistolarum codicibus britannicis". Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

— **Uroczysty wieczór** ku uczczeniu rocznicy styczniowej urządza w niedzielę 21 b. m. stowarzyszenie rękodzielników lwowskich „Gwiazda" w wielkiej sali przy ul. Franciszkańskiej l. 7. Członkowie stowarzyszenia odegrają obraz dramatyczny w 5 aktach, a 6 odsłonach A. Urbańskiego p. t. „Pod kolumną Zygmunta". Orkiestra „Kapeli narodowej". Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w biurze stowarzyszenia.

— **Towarzystwo heraldyczne we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie dziś, dnia 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali Towarzystwa pedagogicznego (Lwów, ul. Frydrychów 10, parter na prawo). Porządek dzienny: 1. Zagajenie prezesa. 2. Odczyt p. Mirosława Zbigniewa Kryńskiego p. t.: „Prawa fałszywej tradycyi w heraldyce" (Przeginia-Przegonia). 3. Sprawozdanie wydziału za r. 1911. 4. Wybory. 5. Wnioski.

— **Z kolei.** Ruch ogólny na szlaku Kołomyja-Nadwórniańskie Przedmieście-Szeparowce Kniaźdwór podjęto na nowo 18 b. m. pociągiem nr. 2373 2473.

W tym samym dniu podjęto ruch ogólny na linii Kołomyja-Stefanówka.

Ruch ogólny na linii Borki wielkie-Grzymałów, zastanowiony 13 b. m., podjęto 19 b. m. pociągiem nr. 5051.

— **W »Kole dramatycznem«** (Sykstuska 9 II. p.) odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 8 wieczorem wieczór dyskusyjny z okazyi wystawienia „Sędziego z Zalamei" na scenie lwowskiej. Dyskusyę zagai p. Adam Fischer. — Członkowie mają wstęp wolny, nieczłonkowie płacą 40 hal.

Jutro, w sobotę, o godz. 9 wieczorem zebranie towarzyskie. Wstęp wolny, wprowadzeni gości mile widziani.

— **Maryonetki lwowskie,** które obecnie podczas występów swych w większych miastach Galicyi cieszą się temsamem ogromnem powodzeniem, z jakiem spotkały się we Lwowie, mają być rozszerzone. Teatrzyk ten zastosuje rekonstrukcyę scenki według wzorów monachijskich, uwzględniając doskonałą maszyneryę, umożliwiającą wystawianie sztuk, połączonych z najbardziej fantastycznymi efektami technicznymi. W pierwszym względzie zostanie uwzględniony repertuar polski, jak wystawienie „Baśni o królewiczu" Niemojewskiego, „Koszałek opałek" Kasprowicza, uscenizowanych bajek Bełzy i t. d. Nie potrzebujemy dodawać, jak wielkie tutaj może mieć znaczenie scenka ze stanowiska pedagogicznego, dając młodzieży widowiska wartościowe literacko i pobudzając jej wyobraźnię zastosowaniem środków, prawdziwie artystycznych. Co jakiś czas teatrzyk zamierza dawać również spektale dla starszych, aranżując wystawienie maryonetkowych oper Mozarta i Offenbacha, oraz sztuk twórcy maryonetek Pozziego (w przekładzie polskim).

Na razie, po ukończeniu występów „poza lwowskich", powrócą do Lwowa maryonetki jeszcze w obecnej formie scenki satyrycznej, aby w marcu wystąpić z nową „revue", będącą przeglądem ostatnich wypadków w świecie literatury, teatru, sztuki i polityki, w której „clou" programu będzie niechybnie stanowił arcywesoły „sejm kobiecy".

— **Hojna ofiara.** P. Henryk Blumenfeld, radny miasta Lwowa, ofiarował bezpłatnie 10.000 porcyj zupnych konserw na śniadania i obiady dla uboższej dziatwy szkolnej.

— **Kurs agentów handlowych lwowskiej Pomocy przemysłowej** otwarty zostanie, jak już o tem donieśliśmy, w sobotę, 20 b. m, o godzinie 7 wieczorem w sali gmachu Ligi Pomocy przemysłowej, Lwów, Pańska 11. Na kursie wykładać będą: buchalteryę pojedyńczą prof. T. S. H. Miłosław Stribrny, naukę o handlu i wekslach prof. Akademii handlowej Mieczysław Christof, wiadomości o produkcyi krajowej dyr. Józef Olszewski, korespondencyę handlową sekretarz biura Ligi Gustaw Waldt. Praktyczne wskazówki dla agenta i podróżującego handlowego przyrzekli wykładać pp.: Aleksander Lewicki, Walenty Halski i Tadeusz Höflinger.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Stanisława Prokopowicza, Wiceprezydenta krajowej dyrekcyi skarbu, odbędzie się w sobotę, 20 b. m., o godz. 9 rano w kościele archikatedralnym obrz. łać.

— **Sanatoryum nauczycielskie w Szczawnicy.** Według sprawozdania wydziału „Krajowego Ogniska nauczycielskiego", loterya fantowa, urządzona na rzecz Sanatoryum nauczycielskiego w Szczawnicy, przyniosła czystego dochodu w kwocie 25.438 kor. 80 hal. Ponadto Towarzystwo otrzymało w darze od Adama hr. Stadnickiego w Szczawnicy w nadzwyczaj pięknem położeniu dwa morgi lasu pod budowę tego Sanatoryum.

Sanatoryum, które pomieści 100 osób, będzie zbudowane według planu, wykonanego przez budowniczego p. Michała Makowicza, radnego miasta Lwowa, a koszta budowy wyniosą 96.000 kor.

— **50-lecie kapłaństwa ks. biskupa Likowskiego.** Z Poznania donoszą: We środę zebrało się u ks. biskupa Likowskiego liczne grono duchownych obu dyecezyj, oraz obywatelstwo, aby złożyć życzenia arcypasterzowi z powodu 50-lecia jego kapłaństwa. Jubilatowi wręczono ozdobny adres i pewną sumę pieniędzy do jego uznania.

— **Licytacya.** Dnia 25 bm. o godz. 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Odnalezienie klejnotów jasnogórskich.** Wiadomość o odnalezieniu w Lublinie klejnotów, skradzionych z kaplicy Najśw. Maryi Panny na Jasnej Górze — o czem już doniosła pokrótce depesza — okazała się prawdziwa. Policya lubelska wpadła rzeczywiście na ślad świętokradztwa. Na pierwszy ślad klejnotów jasnogórskich natrafiono w Galicyi, gdzie policya miejscowa stwierdziła, że sprzedawany brylant wartości 1000 koron pochodzi z kradzieży na Jasnej Górze. Zarządzono energiczne śledztwo i niebawem stwierdzono, że brylant przywieziono do Galicyi z Lublina.

Następstwem tego odkrycia była rewizya u znanego w Lublinie pasera Adlera, zamieszkałego przy ul. Lubartowskiej. Rewizya dała nadspodziewane wyniki: znaleziono bowiem u Adlera sznury pereł, naszyjnik brylantowy, wota, złote zegarki i inne kosztowności, pochodzące niewątpliwie z kradzieży jasnogórskiej.

Adlera aresztowano niezwłocznie. Zapewnia on podobno, że wszystkie te przedmioty nabył w Galicyi. Władze policyjne tymczasem, wpadłszy na trop świętokradców, udały się ze znalezionymi przedmiotami do Piotrkowa, zkąd podążą do Częstochowy w celu pokazania ich OO. Paulinom.

Dodać należy, że o przechowywanie skradzionych na Jasnej Górze klejnotów oskarżeni są dwaj włościanie bracia Winiarkowie, których sprawa ma być wkrótce sądzona w Piotrkowie.

△ **Magazyn złodziejski.** Podczas rewizyi w mieszkaniu Białonia, mordercy agenta policyjnego śp. Michała Kuranta, znalazła policya cały magazyn rozmaitych rzeczy, pochodzących z najrozmaitszych kradzieży. Wśród tych rzeczy znajdują się: bronzowa walizka, zawierająca kołnierzyki z firmami T. Górskiego, Ligenzy i Gudiensa, w części znaczone liczbami 663 lub literami G. T.; biała chusteczka do nosa, zawierająca złotą 10-markówkę pruską, kilka marek w srebrze i pruskiej monecie niklowej; ciemno-granatowe pantalony z guzikami, noszącymi napisy „Sartoria Günwald Triest"; chusteczki do nosa znaczone M. I. 1, R. 1. K. W. z koroną i nr. 1 i E. S.; białe koszule męskie, znaczone literami S. F., ze znakami firm Bardasza, Riedla, Beutla i Gudiensa, kilka par kalesonów, znaczonych literami S. F.; skrzypce kremońskie Stradivariusa z r. 1713, chusteczki do nosa ze znakami A. R. A. K., M. B., M. W. K. I., M. G., L. E., A. E., M. I., K. P. i K.; bielizna stołowa, ubrania, tytonierki, fotografie z ramkami, pularesy, papierośnice i t. d.

Wszystkie te rzeczy można oglądać w biurze bezpieczeństwa publicznego na drugiem piętrze w godzinach przedpołudniowych.

△ **Umysłowo chorą** Rozalię Matkowską, leżącą w stanie nieprzytomnym w ulicy Żółkiewskiej, oddała policya po opatrzeniu przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Zamarstynowskiej najechał wczoraj jakiś woźnica, który zdołał zbiedz, na robotnika Jana Pawliczaka, przyczem Pawliczak upadłszy pod wóz, odniósł znaczne obrażenia na obu nogach. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło Pawliczaka do szpitala powszechnego.

△ **Ogień pokojowy.** W jednem z mieszkań na II. piętrze realności przy ul. Kazimierzowskiej l. 4 wybuchł wczoraj z powodu nieostrożnego rozgrzewania zamarzniętego wodociągu ogień, który zniszczył pościel na łóżku, wartości 100 kor.

△ **Kronika policyjna.** Na placu Gołuchowskiego przytrzymała wczoraj policya czeladnika młynarskiego Aloizego Skibę w chwili, gdy jednemu z przechodniów chciał sprzedać srebrny lichtarz za 80 hal.

Zarząd szpitala powszechnego oddał w ręce policyi Szlomę Hammerkorna, który okradał z pieniędzy innych chorych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Nowym Sączu, Zygmunt Talkner, kapitan 32 pp. obr. kraj.; w Krakowie, Feliks Osadziński, radca sądu krajowego; w Sojkach, Stefania z Zarembów Cieleckich hr. Moszyńska, w 56 r. życia.

— **Wypadek ks. Radziwiłła.** Członek pruskiej Izby panów i długoletni poseł do parlamentu niemieckiego, Fryderyk ks. Radziwiłł, miał przedwczoraj przykry wypadek, który na szczęście nie pociągnie za sobą dalszych następstw. Mianowicie na powóz księcia u zbiegu ulic Leipzigerstrasse i Bährenstrasse w Berlinie, gdzie panuje szalony ruch, wpadł autoomnibus, a skutkiem tego zderzenia było zupełne strzaskanie powozu. Ponieważ książę siedział po przeciwnej stronie od miejsca zderzenia, odniósł tylko kilka lżejszych obrażeń.

Kronika prowincyonalna.

§ Licytacya. Dnia 23 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Stryju publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Poparzenie. W Trzebini wsi, w powiecie chrzanowskim, niejaki Adam Brandes, 80-letni starzec, manipulując coś koło lampy, przewrócił ją na pościel, która w jednej chwili stanęła w płomieniach. Brandes odniósł tak silne poparzenia, że niebawem zmarł.

§ Śmierć pod wozem. Dnia 16 b. m. powracał z Chrzanowa niewiadomego na razie nazwiska woźnica niejakiego Jakóba Haberfelda z Oświęcimia. Po drodze konie nagle skręciły w bok, wskutek czego wóz się wywrócił i przygniótł woźnicę, który poniósł śmierć na miejscu.

Notatki literacko-artystyczne.

O Galicyi pisze w jednym z ostatnich numerów *Czernowitzer Tagblattu* znany poeta i tłumacz utworów polskich na niemieckie, p. Lorenz Scherlag. W doskonałym swym fejletonie pisze autor o piękności Galicyi, o kulturze i o sztuce naszej, tak mało znanej jeszcze za granicą, mimo, że według słów autora, taka np. poezya polska daleko wyżej stoi od współczesnej poezyi niemieckiej. Scherlag kończy gorącym apelem do niemieckich czytelników, aby zechcieli bliżej nas poznać i ocenić mało znaną piękność kraju naszego i naszej sztuki.

Artykuł napisany jest świetnie i ze znajomością naszych stosunków.

Seryę również bardzo ciekawych artykułów o Galicyi rozpoczęła drukować wiedeńska *Polnische Post*. Artykuły wyszły z pod pióra majora F. Bernhardta, który kilkanaście lat przebywał w Galicyi, przywiązał się do niej i nauczył się cenić pracę naszą i nasze wysiłki kulturalne.

Juliusz Kleiner ogłosił świeżo drukiem, nakładem Towarzystwa wydawniczego we Lwowie, tom pierwszy bardzo ciekawego dzieła p. t. „Zygmunt Krasiński. Dzieje myśli". Zastrzegamy sobie obszerniejsze omówienie tegoż po ukazaniu się całości.

»Jana hr. Potockiego prace i zasługi naukowe«. Skreślił Aleksander Brückner. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1911.

(z. s.) W powyższej książce, wydanej pod patronatem Towarzystwa naukowego warszawskiego, omawia i ocenia prof. A. Brückner utwory belletrystyczne i prace naukowe Jana hr. Potockiego (1761—1815), podróżnika, powieściopisarza i historyka, prawie u nas nieznanego (zwłaszcza w najnowszych czasach), pisał bowiem tylko po francusku, a pisał w tym języku tak poprawnie i świetnie, że nikt we Francyi nie uważał go za Polaka. Z podróży jego wyróżnia krytyk najzaszczytniej wycieczkę do Marokko, odbytą w 1791 roku, a która dziś jeszcze z wielu względów budzi zajęcie. Następnie zachwyca się pomysłem, oraz wielu udatnymi epizodami wielkiej powieści (przypominającej układem *Gil Blasa)*, noszącej nazwę „Rękopisu znalezionego w Saragosie". Dziwnych losów zaznało to dzieło, wydane pierwotnie bezimiennie w stu egzemplarzach, z których ani jednego nie można znaleźć obecnie nawet w najbogatszych księgozbiorach Francyi. Biblioteka berlińska i petersburska posiadają wprawdzie po jednym, oba jednak są mocno zdefektowane. Kilku plagiatorów, Francuzów i Niemców okradało Potockiego bez ceremonii, a Karol Nodier (1780 do 1844), rozgłośnie znany pisarz, znakomity stylista, wcale długo uchodził za autora tego romansu. Treść „Rękopisu znalezionego w Saragosie" omawia profesor Wszechnicy berlińskiej według tłumaczenia Edmunda Chojeckiego, który go przekładał z niekompletnego egzemplarza, znajdującego się w Petersburgu.

Prace historyczne Jana hr. Potockiego mają głównie na celu badanie i poznanie przeszłości słowiańskiej. Gromadził on źródła, czerpane z kronik i dzieł dziejopisarzy starożytnych, nie podawał jednak tekstów oryginalnych, tylko we własnym przekładzie francuskim, przeznaczając je przeważnie dla uczonych. Nie umiał jednak, pomimo niepospolitej bystrości umysłu rozróżniać należycie ich wartości i znaczenia, był bowiem, jak prof. Brückner powiada, „więcej badaczem, niż krytykiem". Pomimo to zasługi jego są znaczne i niezaprzeczone. Przypada mu w udziale cześć za mozolną pracę, podjętą bezinteresownie dla dobra nauki. Ze wszech miar prawdopodobnem jest, że archiwum w Łańcucie musi posiadać korespondencyę i rękopisy Jana hr. Potockiego, a biblioteka druki, byłoby zatem ze wszech miar pożądanem, aby dzisiejszy właściciel zamku postarał się o ich wydanie. Książkę prof. Aleksandra Brücknera, interesującą nietylko dla uczonych, lecz i dla profesorów, zdobi doskonała reprodukcya portretu Potockiego, znajdującego się w rodzinnej galeryi łańcuckiej.

Z teatru miejskiego donoszą: Marya Labia — słynna artystka opery włoskiej „Metropolitain House" w Nowym Jorku, po ukończonych występach w Warszawie, — przybyła wczoraj wieczorem do Lwowa. Między innemi czytamy w pismach warszawskich, że „artystka śpiewem swym obudziła ogólny zachwyt. Silny, dźwięczny, bardzo rozległy w skali i technicznie sprawny sopran dramatyczny, — aktorka wybitna, wysoce inteligentna — oto zalety, dające pnie Labii prawo do tytułu wielkiej śpiewaczki".

Pierwszy gościnny występ Maryi Labii na naszej scenie, jutro w operze Bizeta: „Carmen" w partyi tytułowej. Partyę tenorową: Josego wykona po raz pierwszy p. Mann. Drugi występ Maryi Labii we wtorek w „Traviacie", trzeci we czwartek w „Tosce", czwarty w przyszłą sobotę w „Pajacach" i „Cavallerii" w obu partyach: Neddy i Santuzzy.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 19 stycznia, „Żywy trup", dramat. W sobotę, 20 stycznia, o godz. 3 po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej: „Marya Stuart", dramat historyczny; o godz. pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bież. sezonie: „Carmen", opera w 4 aktach J. Bizeta; pierwszy gościnny występ Maryi Labia, primadonny opery „Metropolitain House" w Nowym Jorku i występ Józefa Manna. — W niedzielę, 21 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu „Hrabia Luksemburg", operetka; o godzinie pół do 8 wieczorem „Sędzia z Zalamei", sztuka w 4 aktach (6 odsłonach) Calderona de la Barca. — W poniedziałek, 22 stycznia, dziesiąte przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych ku uczczeniu rocznicy styczniowej po raz pierwszy: „Kasper Karliński", dramat historyczny w 3 aktach, Wł. Syrokomli. Rozpocznie: „Konfederaci Barscy", dramat w 2 aktach Adama Mickiewicza. — Abonament nr. 18. — We wtorek, 23 stycznia, po raz pierwszy w bież. sezonie: „Traviata", opera w 4 aktach J. Verdiego, drugi gościnny występ Maryi Labia, primadonny opery „Metropolitain House" w Nowym Jorku.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, dnia 20 stycznia, „Opiekuj się Amelią", komedya. — W niedzielę, 21 stycznia o godz. pół do 4 po południu „Betleem Polskie", jasełka; o godz. pół do 8 wieczorem „Noc Listopadowa", sceny dramatyczne. — W poniedziałek, 22 stycznia, „Intryga i Miłość", tragedya.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Henryka Szczepkę, nauczyciela kierującego, Ludwika Sitkę, Feliksa Kica, Władysława Guzika i Kazimierza Dudrewicza, nauczycieli 5-klasowej szkoły męskiej, na równorzędne posady do 6-klasowej szkoły męskiej w Brzesku; Marcelego Ciska, nauczyciela kierującego, Maryę Ciskową, Karolinę Zajączkowską i Jadwigę Zaleską, nauczycielki 5-klasowej szkoły żeńskiej, na równorzędne posady do 6-klasowej szkoły żeńskiej w Brzesku; Leokadyę Szałaśną, nauczycielkę kierującą, Adelę Maerzównę, Zofię Przygrodzką, Wandę Chodorowską i Annę Piotrowską, nauczycielki 5-klasowej szkoły żeńskiej, na równorzędne posady do 6-klasowej szkoły żeńskiej w Andrychowie; ks. Józefa Orła, nauczyciela religii rzymsko-katolickiej, Piotra Słapę, Walentego Staszla i Michała Lubelskiego, nauczycieli 5-klasowej szkoły mieszanej w Zakopanem, na równorzędne posady do 5-klasowej szkoły męskiej w Zakopanem; Zofię Kaszelewską i Helenę Stanowską, nauczycielki 5-klasowej szkoły mieszanej w Zakopanem, na równorzędne posady do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Zakopanem; Wiktoryę

Lubowiczównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Toustem, na równorzędną posadę do szkoły w Stojanowie; Łucyę Jaworkową, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Gołogórach, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Jezierzanach: Józefa Marcińca, nauczyciela 4-klasowej szkoły w Albigowej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Jelnej; Teofilę Krzysikównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Oleśnie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Oleśnie; Helenę Doroszównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Rosochach, na równorzędną posadę do szkoły w Ubiniu; Józefa Kubickiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Białokiernicy, na równorzędną posadę do szkoły w Uhercach; Kornela Posadzkiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Orawie, na równorzędną posadę do szkoły w Lecówce (zamiast do Bełejowa); Wiktora Błażewskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Borku nowym, na równorzędną posadę do szkoły im. król. Jadwigi w Niechobrzu; Franciszkę Siekierską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Łazanach, na posadę nauczycielki do 1-klasowej szkoły w Lednicy niemieckiej; Julię Mozerównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Kamienopolu, przydzieloną do szkoły w Łanach sokołowskich, na równorzędną posadę do szkoły w Siedleczce; Laurę Zelmanowiczową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Szczytowcach, na równorzędną posadę do szkoły w Pieńkowcach; Józefę Füllerównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Soli, na równorzędną posadę do szkoły w Kaśnie dolnej; Andrzeja Słodyka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Klęczanach, na równorzędną posadę do szkoły w Wiśniowej.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminy Kurdwanów i Wróblowice, w okręgu podgórskim, z zakresu szkolnego w Swoszowicach i zorganizowała osobne 1-klasowe szkoły w Kurdwanowie i w Wróblowicach; zorganizowała 1-klasową szkołę w Jastrzębi w górnej części wsi, w okręgu grybowskim; przekształciła 4-klasową szkołę ludową żeńską im. Piramowicza we Lwowie na 3-klasową szkołę wydziałową żeńską połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą; 2-klasową szkołę w Strzelcach wielkich, w okręgu brzeskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Golcowej, w okręgu brzozowskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Kwaczale, w okręgu chrzanowskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Hadlach szklarskich, w okręgu rzeszowskim; w Paczółtowicach, w okręgu chrzanowskim; w Siedliskach, w okręgu przemyskim; w Marszowicach, w okręgu bocheńskim; w Rudzie kameralnej, w okręgu brzeskim; w Jarocinie, w okręgu niskim; w Tworkowej, w okręgu brzeskim; w Błotni, w okręgu przemyślańskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Roman Jamrógiewicz i Kazimierz Strutyński. Geometrya poglądowa, stopień niższy. We Lwowie. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 3 K.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Maryan Reiter. Czytania polskie dla klasy drugiej szkół średnich, z 90 ilustracyami. Lwów 1911. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 3 K 40 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Tadeusz Wiśniowski. Zasady mineralogii i geologii dla klas wyższych. We Lwowie 1912. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 3 K.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Ludwik Bykowski. Wskazówki do zajęć praktycznych z dziedziny zootomii. We Lwowie 1911. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ — w poczet książek pomocniczych dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 80 h.

Rada szkolna krajowa zaleca książeczki p. t. „Przewodnik metodyczny do nauki rachunków, zastosowany do nowych podręczników szkolnych. Część I. i II. Opracował Wiktor Krzanowski, dyrektor szkoły wydziałowej męskiej im. św. Stanisława Kostki w Przemyślu. Cena egzemplarza oprawnego 1 K. 20 h.“ — do bibliotek nauczycielskich.

Rada szkolna krajowa poleca liczydło pomysłu Bronisława Dobrowolskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Wolance, w okręgu drohobyckim, do użytku w szkołach ludowych pospolitych jako środek pomocniczy przy nauce rachunków na stopniu I.

Z TEATRU.

(„Sędzia z Zalamei“ („El Alcade de Zalamea“), sztuka w 4 aktach Calderona de la Barca, tłumaczył Edward Porębowicz).

Trudno nie pochwalić dyrekcyi teatru, podejmującej się wystawienia sztuki Calderonowskiej, trudno również nie uznać pracy artystów, szczerze usiłujących dać wszystko, co najlepsze, z siebie — trudno jednakże poprzestać w krytyce na peanie, wynoszącym wszystko pod niebiosy. Chęć dobra, w takich wypadkach okazana, staje się tarczą obronną przeciw wielu zarzutom, nie może jednak zasłonić wszelkich braków i usterek.

Na scenach polskich rzadko Calderon gości; drama jego to *rara avis*, z którą ostrożnie obchodzić się należy, ażeby nie wyrządzić krzywdy autorowi. Przedstawieniom sztuk jego towarzyszyć powinna pamięć o epoce, w której powstały; dalej dbałość o styl specyalny dramatu hiszpańskiego, wreszcie baczenie na drobne, ale charakterystyczne szczegóły, trącące wprawdzie myszką, ale nader znamienną; inaczej pozostaje tylko fabuła, odarta zupełnie z szat godowych, a przystrojona, jak elegantka współczesna. — W „Sędzin z Zalamei“ obok idei przewodniej, wynoszącej równość wszystkich wobec prawa i stałość sędziego, nas dzisiaj przedewszystkiem pociąga ten specyalny koloryt, jakim jest zabarwiony; nie można bez szkody dla całości wyrzucać z tekstu n. p. zakończenia sztuki, w którem autor poleca ją względom publiczności. Dalej nie wolno zacierać charakterystycznych zwrotów i podkreślań, jakie są n. p. w przekomarzaniach się wzajemnych między generałem Don Lope de Tigneroz a Pedrem Crespo. Są to wprawdzie wszystko tylko drobiazgi, ale z tych składa się całość poprawna.

Wiele silnych momentów miał p. Szobert jako Pedro Crespo; rolę swoją opracował nader sumiennie. Doskonałym w charakterystyce podagrycznym generałem był p. Feldman, a wprost świetną sylwetę hołysza, granda hiszpańskiego, Don Menda, dał p. Dobrzański; on z wszystkich artystów był najbardziej stylowy w wyglądzie i w grze. Obok niego postawiłbym p. Frączkowskiego, jako przepysznego Rebolleda, przebiegłego franta-żołnierza. Rola kapitana Don Alvarode de Ataide, uwodziciela pięknej Izabelli wieśniaczki, odpowiada dobrze warunkom artystycznym p. Rasińskiego, szczególniej pod względem zewnętrznym; z innych grających wymienić należy jeszcze p. Barwińskiego w drobnej rólce sierżanta i p. Okornickiego, jako sympatycznego Juana, syna Crespa. Z pań brały udział w przedstawieniu: pani Michnowska, urocza Izabella, dalej pani Dobrzańska, zgrabna Iskierka, markietanka i pani Kwiatkiewiczowa, sympatyczna Ines, powiernica Izabelli. Wszyscy wymienieni powyżej artyści grali starannie, całości jednak stylowej nie stworzyli.

O pięknym przekładzie prof. Porębowicza niema się co tutaj rozpisywać; zalety jego uznała już oddawna krytyka literacka.

Gbr.

OSTATNIA POCZTA.

= Zaślubiny Najd. Arcyks. Izabeli Maryi z ks. Jerzym Bawarskim odbędą się w Wiedniu, w sobotę, d. 10 lutego. Uroczystego obrzędu zaślubin dokona kardynał ks. Arcybiskup dr. Nagl w kaplicy Zamku w Schönbrunnie o godz. 11·30 przed południem. Przedtem, mianowicie o godz. 11 przed południem odbędzie się również w Schönbrunnie, akt uroczystej renuncyacyi Najd. Panny Młodej.

W wigilię zaślubin odbędzie się u Najj, Pana obiad Familijny.

= *Wiener Ztg.* ogłasza: Na podstawie Najw. zezwolenia Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami skarbu i kolei żelaznych zatwierdziło zmianę statutów Tow. akc. „Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów“ z siedzibą we Lwowie, uchwaloną na generalnem zebraniu 24 czerwcu 1908.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami skarbu i kolei żelaznych udzieliło Wydziałowi krajowemu Galicyi wraz z W. Ks. Krakowskiem, jako koncesyonaryuszowi kolei lokalnej Muszyna-Krynica (Dz. u. p. z 20 września 1909) pozwolenia na założenie Tow. akcyjnego pod firmą „Kolej lokalna Muszyna-Krynica — Localbahn Muszyna-Krynica“ z siedzibą we Lwowie.

= *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że usiłowania kanclerza, by skłonić stronnictwa mieszczańskie do głosowania przeciw socyalistom rozbiły się. Organ kanclerza polemizuje ze stanowiskiem liberałów, które dąży do rozbicia bloku czarno-błękitnego. *N. Allg. Ztg.* wyraża nadzieję, że mimo rozbicia się usiłowań wyborcy usposobieni narodowo nie będą głosowali na socyalistów.

W drugim artykule rozpatrując zadania nowego parlamentu, jeszcze raz podnosi *N. Allg Ztg.*, że obowiązkiem narodowych wyborców jest walczyć przeciwko socyalistom.

W artykule trzecim polemizuje pismo to z hasłem nie głosowania na kandydatów bloku i zapytuje, czy partye liberalne wyobrażają sobie, że w razie zwycięstwa stronnictw lewicowych powstałaby w Izbie większość zdolna do pracy pod przewodnictwem socyalistów? Niemcy potrzebują silnej armii i floty i dlatego nie mogą liczyć w tym względzie na większość, w której skład wchodzą socyaliści.

= Na wczorajszej francuskiej Radzie ministrów uchwalono wydelegować komisyę międzyministeryalną dla organizacyi protektoratu nad Marokkiem.

Poincaré zawiadomił kolegów, że ambasadorowi francuskiemu w Rzymie wysłano instrukcyę w sprawie wydania „Cartage“.

= Na posiedzeniu marokkańskiej komisyi Senatu francuskiego oświadczył Poincaré, że rząd życzy sobie jak najrychlejszego zawarcia ugody. Zawiadomił komisyę o utworzeniu specyalnej komisyi ministeryalnej dla organizacyi protektoratu, natychmiast po zawarciu ugody uda się do Marokka urzędnik dla zawarcia z sułtanem konwencyi na wzór tunetańskiej z r. 1881.

= Według dzienników paryskich, między Francuzami a Hiszpanami wybuchł w Elksar nowy zatarg z powodu pewnego krajowca poddanego hiszpańskiego, który wzbraniał się odstąpić gruntu francuskiemu oficerowi Variemu dla mehalli.

= *Morning Post* krytykuje politykę zagraniczną Anglii i oświadcza, że Anglia nie ma powodu sprzeciwiać się, jeśli Niemcy chcą gdzieś zdobyć nowy kraj, nie będący posiadłością angielską.

= W belgijskiej Izbie deputowanych, podczas dyskusyi nad drożyźnianymi wnioskami socyalistów, przyszło do sprzeczki między konserwatystą Dubus de Vernassem a socyalistą Vandervelde'. Vernasse zarzucił przywódcom socyalistycznym, że się wzbogacają pieniędzmi, robotniczymi, na pytanie Vanderwelde'a, kogo ma na myśli, odmówił jednak odpowiedzi. Vandervelde nazwał go tchórzem i chciał się nań rzucić, przeszkodzono mu jednak. Konserwatyści otoczyli w krąg mowcę, socyaliści ich lżyli. Prezydent zawiesił posiedzenie na godzinę, po ponownem zaś podjęciu posiedzenia zaproponował zastosowanie wobec Vanderwelde'a regulaminu. Wniosek ten mimo sprzeciwu liberałów i socyalistów przeszedł 54 głosami przeciw 41.

= *Agencya Stefaniego* donosi z Derny: Onegdaj stoczyli Włosi bitwę z 3000 Turków, którzy się cofnęli, pozostawiając 100 zabitych i rannych. Włosi stracili 3 ludzi.

= Turecka Izba deputowanych została rozwiązana.

Przedtem Izba załatwiła w wielkim pospiechu kilka mniejszych przedłożeń, między innemi ustawę o kontyngencie rekruta. Podczas posiedzenia powstała sprzeczka między prezydentem a greckim posłem Bussiosem, któremu prezydent groził wydaleniem z sali obrad. Na to Bussios odparł: „Zobaczymy, kto kogo wyrzuci, pan mnie, czy ja pana!“

= *Agencya Pet.* zaprzecza doniesieniom, jakoby rząd chiński za pożyczkę 100 milionów zgodził się był na odstąpienie Mongolii.

= Z Pekinu donoszą: Trzech oskarżonych o zamach na Juanszikaja stracono.

= Amerykański sekretarz marynarki oświadczył się za budową 22 okrętów rezerwowych dla kanału panamskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wypadek Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy, Małżonki Najd. Arcyksięcia Karola Stefana.

Żywiec, 19 stycznia. Najd. Arcyksiężna Marya Teresa, Małżonka Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, wypadła wczoraj z sanek i uderzyła się z tak znaczną siłą w czoło, że przednia część kości czołowej została zdruzgotana i nastąpiło wstrząśnienie mózgu lekkiego stopnia, które po kilku godzinach ustąpiło.

Przedsięwzięta dziś operacya wykazała rozległe wgniecenie kości obu jam nosowych i sklepień oczodołu, otarcie przyskórka na nosie i ranę na wardze dolnej. Przy operacyi, dokonanej w narkozie, usunięto kilka drobnych i większych odłamków kostnych i wytampowano ranę. Operacyjna narkoza i operacya odbyła się szczęśliwie. *Radca Dworu bar. Eiselsberg. Dr. Idziński. Docent dr. Banci.* Z Najwyższego rozkazu Ochmistrz Dworu *hrabia Ceschi.*

Wiedeń, 19 stycznia. Rada nadzorcza kolei Południowej uchwaliła podwyższyć dodatki kwaterowe swemu personalowi do wysokości dodatków personalu kolei państwowych, wprowadzonych w życie od 1 stycznia b. r.

Lipsk, 19 stycznia. Oskarżeni o szpiegostwo Rossyanie Winogradow i Czernow zostali zasądzeni pierwszy na 3 lata twierdzy, drugi na 3 lata więzienia.

Paryż, 19 stycznia. Kilka dzienników otrzymało w nocy z Rzymu telefoniczne doniesienie, że według prywatnych depesz z Cagliari rząd włoski wydał rozkaz wypuszczenia na wolność okrętu „Cartage“.

Paryż, 19 stycznia. Z powodu ciągłych demonstracyj na studyum medycznem Uniwersytetu minister zarządził zamknięcie I. i II. kursu do końca półrocza.

Paryż, 19 stycznia. Z Rzymu donoszą, że tamtejszy poseł francuski oświadczył ministrowi spraw zagranicznych, że rząd francuski życzy sobie rychłego załatwienia sprawy „Cartage“ jako dowodu przyjaznego usposobienia dla Francyi. Lotnicy aresztowani na okręcie wystosowali do ministerstwa spraw zagranicznych telegraficzną prośbę o energiczną interwencyę u rządu włoskiego o natychmiastowe wydanie zabranych aeroplanów.

Paryż, 19 stycznia. Poincaré miał wczoraj konferencyę w sprawie zabranego przez Włochy „Cartage“.

Londyn, 19 stycznia. Wydział kierujący federacyi liberalnej przyjął na wniosek przewodniczącego rezolucyę, w której powiedziano, że wobec ciągłego wzrostu zbrojeń morskich należy usilnie zalecać rządowi dążenie do przyjaznego porozumienia się z Niemcami, bo Anglia nie ma rzeczywistego powodu do zatargu z niemi, przeciwnie oba te kraje złączone są interesami handlowymi i węzłami historycznymi.

Londyn, 19 stycznia. Do *Morning Post* donoszą z Teheranu pod datą wczorajszą: Rossyanie obsadzili Meszed 2000 ludzi i artyleryą.

Londyn, 19 stycznia. Do *Daily Telegraph* donoszą z Pekinu, że we środę dokonano nowych aresztowań. Przypuszczają, że będą nowe zamachy.

Birmingham, 19 stycznia. Przywódca górników oświadczył na konferencyi przedstawicieli robotników górniczych, że wszyscy górnicy zgodni są co do punktów, jakie mają być omówione i że spodziewa się, iż obie strony w interesie dobra ogólnego osiągną porozumienie bez paraliżowania ruchu w górnictwie, coby w następstwie pociągnęło za sobą tylko ubóstwo i nędzę.

Chrystyania, 19 stycznia. Odelsthing przyjął projekt ustawy przyznającej kobietom w tych samych warunkach co i mężczyznom możność uzyskiwania urzędów państwowych, z wyjątkiem stanowiska ministrów, oraz urzędów duchownych, dyplomatycznych, konsularnych i wojskowych. (Parlament norweski, Storthing, wybiera z swego grona ¼ część członków do t. zw. Lagthing, tworzącego ściślejszą radę, badającą projekty ustaw i t. d. Reszta członków parlamentu tworzy właściwą Izbę, Odelsthing. *Przyp. Red.*).

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 19 stycznia. *(Pet. Ag.)*, Konferencya odbyta w ministerstwie handlu oświadczyła się wobec wielkiego braku surowego żelaza za pozwoleniem na import tego surowca z temi samemi udogodnieniami, jakie istnieją dla żelaza lanego.

Stan rzeczy w Chinach.

Londyn, 19 stycznia. Do *Timesa* donoszą z Pekinu pod datą 18 b. m. Wczoraj odbyła się w pałacu konferencya 8 książąt z Mongolii z książętami rodziny cesarskiej, celem omówienia postępowania przy abdykacyi. Z jedynym wyjątkiem wszyscy obecni zgodzili się na przedłożony program Co do tego programu uzyskano porozumienie stron obu. Będą wydane dwa edykty. Pierwszy nada Juanszikajowi pełnomocnictwo do utworzenia rządu republikańskiego. Juanszikaj przyjmie je, a konferencya delegatów 7 prowincyj, zebranych obecnie w Nanking, obierze go prezydentem, dr. Sunjatsen zaś ustąpi. Juanszikaj prezydenturę przyjmie, poczem tron w drugim edykcie ogłosi swą abdykacyę. Następnie Sunjatsen przybędzie do Pekinu i z Juanszikajem będzie naradzał się nad utworzeniem nowego rządu.

Przywódcy republikańscy gotowi są pozostawić cesarzowi po jego abdykacyi tytuł cesarza mandżurskiego, nie zaś cesarza Chin.

Juanszikaj nie wziął udziału w konferencyi, nie będzie też uczestniczył w konferencyi, zapowiedzianej na jutro. Proponuje on, aby dla dworu wyznaczyć pensyę w łącznej sumie 5 milionów taelów.

Osobne honory mają być przyznane cesarzowej wdowie, ponieważ jest ona wdową po Kwangsii, pierwszym reformatorze z pośród nowożytnych cesarzy chińskich.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta **FILIA CUKIERNI W. PODHALICZA** przy ulicy HETMAŃSKIEJ l. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

Świeżo opuścił prasę:

„Rok Słowackiego"

Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał

Dr. WIKTOR HAHN

8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

TAPETY dostarczyła firma

W. ADAMSKI

LWÓW, HOTEL GEORGEA

Nowości na sezon 1912

dla C. k. Namiestnictwa
Wydziału krajowego
C. k. komendy korpuśnej w Przemyślu
Assicurazioni Generali
Banku Austro Węgierskiego
Zakładu dla handlu i przemysłu
Banku Lwowskiego
Gmachu J. W. P. dr. Bałłabana
Pałacu J. W. Czyżewicza, Podhalce
Konsula Exemplarskiego
Gmachu Izby handlowej i przem.
Pałacu J. E. hr. Potockiego
„ J. W. hr. Tarnowskiej
„ J. W. hr. Gołuchowskiej
„ J. W. arch. Sosnowskiego i Zacharyewicza
„ J. W. Cybulskiego
„ J. W. Jana Schulca
„ J. W. dr. Schaffa
„ J. W. Domaszewskiego
„ J. W. dr. Parnesa i w. i.

Repertuar gal. Biura Koncertowego **M. TÜRKA.**

19 stycznia: — Raul Pugno, Pianista (Paryż).
26 stycznia: — Ilona Kurz, Pianistka.
Bilety w składzie nut W. Zadurowicza.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, stolarki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

HELIOS

Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale.

Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i w piątki) od godz. 4 do 10 bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 8·30.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 stycznia 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: J. hr. Potocki z Rymanowa, J. Janowski z Łobozowa. A. Tokarski z Ustrzyk, W. Wiktor z Woli, W. Polański z Rudnik, B. Pilatowski z Dubia, F. Rudrof z Romanówki. J. Kurzeniecki z Rossyi.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, L. hr. Dzieduszycki z Izydorówki, J. hr. Konarski z Grochowiec, L. Horodyski z Kolędzian, B. Dydyński z Dydni.

HOTEL WANDA. P. W. Szwed z Małej Pewli.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 stycznia 1912.

	płacą	żądają
	waluta kor.	
	K h	K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	702 —	710 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	442 —	448 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	542 —	548 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	483 —	493 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr w. a wyl. z 10 pr.	109 70	— —
„ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98 60	99 30
„ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92 10	92 80
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98 60	99 30
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92 10	92 80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 80	— —
4 pr. los w 56 lat	92 10	92 80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98 65	99 35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98 30	99 —
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98 50	99 20
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 50	99 20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	— —	— —
Komun. Banku kr. 5 pr. (3 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98 30	99 —
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90 20	90 90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90 —	90 70
Pożyczka m. Krakowa	89 60	90 30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92 30	93 —
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88 30	89 —
„ „ „ 4 konwers.	91 50	92 20
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1903	91 —	91 70
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 36	11 46
20 frankówka	19 17	19 32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 —	254 —
„ „ papierowych	253 80	255 —
100 marek niemieckich	117 60	117 90

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 stycznia 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	90·75	90·95
styczeń-lipiec	90·70	90 90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·75	93·95
kwiecień-październik	93·75	93·95
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·3 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1610·—	1670·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	430·—	442·—
„ „ 1864 po 100 zł.	607·50	619 50
„ „ 1864 po 50 zł.	301·—	307·—
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	288·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·85	114·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	90 70	90·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	92·—	93·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·75	113·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5½ pr. (ostemp. akcye)	435·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5½ pr.	112·10	113·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·—	92·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·35	92·35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·—	102·75
w złocie za 300 zł. 5 pr.	120·55	121·55
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·90	94·90
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (gr.)	95·65	96·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·15	96·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·60	96·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·30	91·30
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·90	93·90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·95	91·95
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·—	113·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·—	110·20
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·—	90.20
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	295·50	301·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·—	434·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	212·—	218·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·70	91·70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	—·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1883 4 pr.	92·—	93·—
Gal. obl. prop. z roku 1882 4 pr.	98·20	99·20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	124·—	130·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	248·50	251·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1889 3 pr.	295·50	301·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	273·—	279·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·25	93·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·65	92·65
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·25	97 25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 5 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. zał. 57½ l. 4 pr.	90.—	91·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·10	98·10
„ „ „ 50 lat w. a. 4 pr.	97·10	98·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. kom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1852	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·70	113·70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	84·50	85·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	90·15	91·15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·60	101·60
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Bazilica) 5 zł.	35·65	39 65
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	506·—	518·—
Cisy 40 zł. m. k.	183·—	203·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79 50	85·50
Palty 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	68·50	74·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·25	51 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	326·90	327·90
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4385·—	4400·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	653·50	654·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	854·—	855·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	802·—	808·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	444·—	445·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	551·90	552·90
„ Austro-węg. 1400 kor.	1992·—	2001·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	629·—	630·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł	279·75	280 75
Ziemostańska banka 100 zł	283·50	284 50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk	5000·—	5030·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	543·—	544·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł mk	1135·—	1142·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł	785·—	788·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	753·—	757·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	886·50	887·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2703·—	2714·—
Schodnicy 500 kor.	476·—	479·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	335·—	338·50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	251·—	254·—
M. Waluty.		
Berlin za 100 marek 6 pr	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·97½	241·27½
Paryż za 100 franków	95·60	95·80
Petersburg za 100 rubli 5½ pr	254·25	255·—
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	95·—	95·17½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
N. Walory.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·15
20-markówka	23·53	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·62½	117·82½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·—	95·20
Ruble	2·53¾	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. VIII. 2461/11 (3) (544 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej Kasy sierocej c. k Sądu powiatowego w Krakowie, zastąpionej przez kuratora adw. dr. Franciszka Mussila odbędzie się dnia 20 lutego 1912 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 w Krakowie licytacya realności 221 ks grt. gm. Zielonki objętej, a własnej Rozalii z Małków Bieńczyckiej w 2/4 częściach małol. Bronisławy Bieńczyckiej w 1/4 części i masy spadk. śp. Franciszka Bieńczyckiego w 1/4 części.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2586 kor. 25 hal. Najniższa cena wynosi tysiąc siedmset dwadzieścia cztery (1724) koron 18 halerzy, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

C. k. Sąd powiatowy cywilny
Oddział VIII.
Kraków, dnia 15 grudnia 1911.

(525 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye

Poniedziałek 22 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: zegary pendułowe, zegarki, kolczyki, towary bławatne, tutki cygaretowe, mydła toaletowe, widokówki, zeszyty, atrament, książki różnej treści, maszyna do pisania kasa ogniotrwała, piece żelazne, towary żelazne, srebro stołowe, obrazy, dywany, pianino, dywany perskie, lodownia, aparat piwny, urządzenie restauracyi, ramy do obrazów, maszyna do szycia, urządzenie sklepowe oraz meble domowe.

Wtorek 23 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: biurko amerykańskie, kubki i łyżeczki srebrne, fortepian, dywany perskie, srebro stołowe, kolczyki i zegarek złote, maszyna do pisania, oraz rozmaite meble domowe.

Środa 24 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: suknie, maszyna do szycia, fortepian, obrazy, dywany, zegar, dubeltówka, oraz rozmaite meble domowe.

Czwartek 25 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do krajania kartonów, pudełka kartonowe, zegary, obrazy, gramofon, kasa ogniotrwała, fortepian, stelarz, waga decymalna, pasta do bucików, szczotki, lampa, pianino, maszyna do szycia, książki, srebro stołowe, akwaryum, obrazy i meble.

Piątek 26 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: wanny, żelazka do prasowania, klatki, garnuszki blaszane, lampy, dywany, portyery, maszyna do

szycia, mandolina, towary blaszane, żelazne, fortepian, gobelin, lampa elektryczna.

Sobota 27 stycznia 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: fortepian, portyery, książki, dywanik, pierzyna, dywaniki, lampa, suknia damska, gramofon, pająk, warsztat szczotkarski, cukier, wagi, firanki, dywany, krajobrazy, mąka, ramy, szafy sklepowe oraz tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 13 stycznia 1912

L. cz. E. 5967/11 (4) (401 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 1 marca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 91 gm. Nowy Sącz wraz z przynależnościami, składającemi się z pompy studziennej, 24 okien, 1 latarni i 7 kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 64.000 kor., przynależności zaś na 784 kor.

Najniższa cena wynosi 32.392 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. E. 5930/11 (4) (402 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 1 marca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 220 gm. Nowy Sącz wraz z przynależnościami, składającemi się z wiadra do studni z łańcuchem, 23 okien wewnętrznych i 5 kluczy.

Nieruchomości wystawione na liytacyę są ocenioną na 80.000 kor., przynależności zaś na 248 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 80.124 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące siędo tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. E. 1362/11 (4) (601 1—3)

Zobowiązani Isak Bart i tow. w Podwołoczyskach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k uprzyw. gal. Banku hip. we Lwowie odbędzie się dnia 16 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 419 ks. gr. gm. Podwołoczyska, składającej się z parc. bud. l. kat. 563 o powierzchni 610 m.², na której znajduje się dom mieszkalny, murowany o 4 pokojach i 3 kuchniach, oraz oficyny, magazyn z desek i stajnia, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia drewnianego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 16.000 kor. (słownie szesnaście tysięcy koron), przynależności zaś na 63 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 8034 kor. 60 hal. (ośm tysięcy trzydzieści cztery koron 60 hal), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. P. 398/9 (43) (598 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że dnia 7 lutego 1912 r. o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 46 dobrowolna publiczna sprzedaż realności lwh. 431 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej mał. Ludwiki Maryi 2 im. Nowakówny własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 42.000 koron, poniżej której sprzedaż tej realności do skutku nie przyjdzie.

Wadyum wynosi 4200 koron.

Reszta warunków licytacyjnych każdy mający chęć kupna może przejrzeć w czasie godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 46.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. E 396/11 (14) (588 1—3)

Edykt.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się licytacya realności lwh. 488 i 495 gminy Słobódka górna.

Nieruchomości powyższe oszacowane na 730 kor. i 800 kor.

Najniższa cena wynosi 487 i 534 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Manasterzyska, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 1005/11 (3) (610 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leiby Horowitza z Podhajec, odbędzie się dnia 19 lutego 1912 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya realności objętej lwh. 253 ks. gr. gm. Małowody.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 5 stycznia 1912.

L. cz E. 1339/11 (4) (600 1—3)

Zobowiązani Chaim Jakób 2-ga im. Allerhand i tow. w Podwołoczyskach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności objętej lwh 503 ks. gr. gm. Podwołoczyska składającej się z parc. bud. lk. 430/1 i 430 3 o powierzchni 13 a. 48 m.² na których znajduje się dom mieszkalny, murowany o 7 pokojach, 3 kuchniach, 1 przedpoju i 2 sieni, oraz 2 magazyny z desek i 1 komora.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 12.000 kor. (słownie dwanaście tysięcy koron).

Najniższa cena wynosi 6000 kor. (sześć tysięcy kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. 1351/11 (4) (599 1 3)

Zobowiązany Józef Messing i tow. w w Podwołoczyskach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz, gal. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 lutego 1912 o godzinie 9 rano w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 477 ks. gr. gm. Podwołoczyska składającej się z parc. bud. l. 572 o obszarze 496 m.² i p gr. l. 235/14 o wymiarze 180 metrów kwadr. Na parceli bud. znajdują się: budynek mieszkalny murowany o 4 pokojach i jednej kuchni, nadto magazyn z desek i budynek boczny wraz z przynależnościami składającemi się z dwóch parkanów i sztachetów wraz z bramą.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 12.030 kor. (słownie dwanaście tysięcy trzydzieści koron) przynależności zaś na 293 kor. 20 h., (słownie dwieście dziewięćdziesiąt trzy koron 20 hal.).

Najniższa cena wynosi 6161 kor. 70 h. (słownie sześć tysięcy sto sześćdziesiąt jeden koron 70 h.). poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne uzupełnione wstawieniem wartości przynależności, które się równocześnie zarządza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 16 grudnia 1911

L. cz. E. XX. 423/11 (19) (617 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Baschy Ruchli Tennenbaum zam. Lebewohl jako cesyonaryuszki Lazara Schillera we Lwowie ul. Karola Ludwika 39 odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX. licytacya 1/8 części realności dłużniczki we Lwowie pod lk. 600 3.4 położonej lwh. 479/III. ks. gr. gm. kat. Lwów objętej wraz z przynależnościami składającemi się z 1/8 części 3-piętrywej realności przy ul. Owocowej l. 12.

Nieruchomość powyższa (1/8 część) wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6666 kor. 15 h.

Najniższa cena wynosi 3333 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej 1/8 części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 29 grudnia 1911.

L. cz. E. 705/11 (4) (549)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, zastąpionego przez pełnomocnika adw. A. L. Bośniackiego w Sanoku, odbędzie się dnia 24 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya pół realności lwh. 491 ks. gr. gminy Nowotaniec wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 jabłoni, 1 gruszy i 1 czereśni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 350 koron, przynależności zaś 35 koron.

Najniższa cena wynosi 256 kor. 68 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Bukowsko, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 2037/11 (4) (546)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lutego 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Bełzie. odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 334 gminy kat. Bełz, która się składa z jednej parceli budowlanej obszaru 63 s.² na której stoi dom frontem do północy z desek w słupach na podwalinach gontem kryty o 4 oknach.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2260 koron.

Najniższa cena wynosi 1130 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. E. 964/10 (8) (584)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Ringla kupca w Rudawce, odbędzie się dnia 26 stycznia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya: a) realności lwh. 94 ks. gr. gm. Wola piotrowa wraz ze znajdującym się na niej budynkiem i 3 morgi 286² gruntu, b) 1/2 realności lwh. 19 tej samej ks. gr. składającej się z 1 morga 974 kw.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: a) realność lwh. 94 ks. gr. gm. Wola piotrowa na 1540 kor., b) 1/2 realności lwh. 19 tej samej ks. gr. na 590 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 1026 kor. 67 h, ad b) 393 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 27 września 1911.

L. cz. E. 1747/11 (5) (614)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Felda w Bursztynie, odbędzie się dnia 16 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya całych realności lwh. 714 i 152 oraz 1/4 lwh. 149 gm. Sulatycze wraz z przynależnościami, składającemi się z domu.

Nieruchomość wystawione na licytacyę są ocenione: 1. lwh. 714 wraz z domem na 1000 kor., 2. lwh. 149 na 2 kor. 50 hal., 3. lwh. 152 na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 666 kor. 66 hal., ad 2. 1 kor. 66 hal., ad 3. 100 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. E. 1870/11 (5) (615)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, zastąpionego przez dyrektora Abrahama Nadlera, odbędzie się dnia 16 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w licytacya całych realności lwh. 253 i 291, oraz połowy lwh. 252 gm. Bujanów. wraz z przynależnościami, składającemi się z połowy chaty, stajni i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: 1. lwh. 253 na 860 kor., 2. lwh. 291 na 1250 kor., 3. lwh. 252 na 1600

Najniższa cena wynosi: ad 1. 573 kor. 32 h., ad 2. 833 kor. 32 h., ad 3. 1066 koron 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 8 stycznia 1912.

L. cz. E. 1746/11 (9) (350)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego Funduszu krajowego, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 8 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowicie licytacya realności lwh. 1031 gminy Magierów objętej, ocenionej na 357 koron a obejmującej roli 48 ar. 34 m.².

Najniższa cena wynosi 238 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wy-

ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłsby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. E. 3122/10 (6) (660)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 stycznia 1912 godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze 18 w Tyczynie licytacya 1/4 części realności lwh. 441 gm. Budziwuj z wyłączeniem parceli grt. lk. 1444/3.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2196 kor. 69 h., przynależności zaś na 1464 kor. 46 h.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. E. 1224/11 (7) (570)

Na żądanie Jakóba Kimelmana w Ułaszkowcach, odbędzie się dnia 15 lutego 1911 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności obj. lwh. 168 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto składającej się z pb. 121 i domu murowanego na niej, zobowiązanego Menaszego Strum własnej, wraz z przynależnościami składającemi się z intabulacyi światła elektrycznego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2474 koron, przynależności zaś na 75 kor.

Najniższa cena wynosi 1474 koron 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki relicytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. E. 2046/11 (7) (500)

Na żądanie Antoniego Częczka, odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya należących do Stanisława Koszeli i tow. następujących części nieruchomości w Bliznem: 1 10/11 lwh. 386 gospodarstwo włościańskie w całości około $2^3/_4$ morga, 2. 10/22 lwh. 387 rola w całości 70 s.², 3. 10/44 lwh. 390 pastwisko w całości przeszło 3 morgi, 4. 10/11 lwh. 1287 łąka w całości 346 s.².

Części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad 1. 2252 kor. 28 hal., ad 2. 15 kor 90 hal., ad 3. 592 kor. 84 hal., ad 4. 311 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1501 kor. 52 hal., ad 2. 10 kor. 60 hal., ad 3. 395 kor. 23 hal., ad 4. 207 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. E. 1356/11 (7) (351)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Wolfa, odbędzie się dnia 8 marca 1912 o godzinie 8 30 przed południem, w sądzie biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya 1/6 i 1/9 części realności lwh. 558 gminy Biała obejmującej 84 arów 83 m² roli.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 258 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 172 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 23 grudnia 1911.

Ч. сп. Е. 1379/11 (8) (473)

Оголошене переторгу.

На поиране Илиї Арбайта, відбуде ся 30 січня 1912 перед полуднем о 10·30 годині в низше означенім суді, комната ч 21, II. поверх, переторг реальности чвг. 86 і 1/3 части реальности вгч 90 кн. гр Недільна з приналежностию.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені а то реальність чвг. 86 на 5170 корон а 1/3 часть реальности чвг. 90 на 113 кор. 34 сот.

Найнизша подача виносить реальности чвг. 86 квоту 3447 кор. а 1/3 части реальности ч. 90 квоту 76 кор. понизше тої ккоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі рівночасно затверджає ся і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 11 підчас годин урядових, II. поверх.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Старий Самбір, 24 грудня 1911.

Konkursa.

L. 437/912 (575 2—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na 5 posad policyantów gminnych z miesięczną płacą po 70 kor. i umundurowaniem, pod warunkami, że petenci wykażą się:

1. metryką urodzenia, że nie przekroczyli 30 roku życia,
2. świadectwem moralności,
3. świadectwem zdrowia,
4. świadectwem szkolnem, stwierdzającem umiejętność czytania i pisania.

Pierwszeństwo mają ci, którzy służyli przy c. k. Policyi rządowej, żandarmeryi, lub wojsku.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 28 stycznia 1912.

Zwierzchność gminna.
Borysław, 17 stycznia 1912.
Burmistrz:
L. Schutzman.

L. XIV. 240 (527 2—3)

Obwieszczenie.

Kompozytorzy przynależni do jednego z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, którzy zamierzając ubiegać się w roku 1911 o nadanie im rządowego stypendyum artystycznego winni podania kompetencyjne wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty wnieść najpóźniej do 1 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa.

Podania wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Uprawnionymi do ubiegania się o te stypendya są tylko samodzielnie tworzący artyści z wyłączeniem uczniów.

Do podań dołączyć należy:

1. wykaz studyów i dokumenty dotyczące stosunków osobistych petenta (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, miejsce zamieszkania i stosunki majątkowe),
2. objaśnienie, w jaki sposób petent zamierza użyć stypendyum państwowego celem dalszego kształcenia się,
3. próby dzieł petenta, z których każdą zaopatrzyć należy nazwiskiem autora.

Nieczyste, niewyraźne albo też tylko ołówkiem pisane rękopisma nie będą uwzględnione.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 13 stycznia 1912.

L. 5898/I. (572 2—3)

Konkurs.

I. na 4 posady (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) podurzędników pocztowych z grupy A (ewentualnie B), oraz

II. na 5 posad (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) woźnych pocztowych w charakterze prowizorycznym z płacą wedle ustawy z dn a 25 września 1908 r. Dz. p. p. Nr. 204, dodatkiem aktywalnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru ubrania służbowego.

Podania wnosić należy do dnia 25 lutego 1912 r. do c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegr. we Lwowie.

Posady woźnych będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. Dz. p. p. Nr. 151 certyfikowanym podoficerom, podczas gdy o posady podurzędników ubiegać się mogą także woźni pocztowi, posiadający egzamin na podurzędników.

C. k. galic. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 15 stycznia 1912.

L. 595 (528 2—3)

Konkurs.

W Sądzie powiatowym w Dąbrowie jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę podurzędnika sądowego wnosić należy do 17 lutego 1912 do Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie.

Jeżeli kandydat nie pozostawał w służbie sądowej w dniu 1 października 1908 wymagane jest do uzyskania tej posady jednoroczne zatrudnienie w służbie wykonawczej i egzamin z przepisów tejże służby dotyczących.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 12 stycznia 1912.

L. cz. 723 (576 1—3)

Konkurs.

Na posadę sędziego powiatowego przy Sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 6 lutego 1912.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 14 stycznia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 14/12 (1) (585)

Edykt.

Przeciw Chanie Dickman zam. Perl, której miejsce pobytu jest niewiadome, wniósł Leib Markis pozew o 824 kor. zpn.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 7 lutego 1912 o godz. 9 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Chany Dickman zam. Perl kuratorem p. Adam Wiśniowski c. k. notaryusz w Bursztynie zastępywać ją będzie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki osobiście lub przez pełnomocnika w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bursztyn, dnia 4 stycznia 1912.

L. 64 (616 1—3)

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Kazimierz Jonas przesiedla się z Jarosławia do Winnik.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 14 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 2350/11 (1) (538 2—3)

Edykt.

Przeciw Rozalii Machaj, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu i oszczędności w Nisku pozew o 3380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Rozalii Machaj ustanawia się p. dr. Kanera adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Machaj w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 2 stycznia 1912.

(573 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 13 stycznia 1912 wpisano na listę adwokatów: dr. Abrahama Rubina 2 im. Ambacha z siedzibą w Kozowej, dr. Edwina Czeszera z siedzibą we Lwowie i dr. Stefana Hrabara z siedzibą w Kołomyi.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 15 stycznia 1912.

L. 1158 (574 1—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej ś. p. Jędrzeja Pawlisza z powodu urzędowania jego jako byłego c. k. notaryusza w Lutowiskach, Rożniatowie i Dobromilu, ażeby roszczenia swoje w przeciągu sześciu tygodni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i zezwolenie na wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. C. 315/11 (1) (587)

Edykt.

Przeciw Krystynie z Zajchowskich Makuchowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Paraskę Miętus pozew o własność parcel grt. 1261, 1266/1, 1267/2, 1284/4 w Oparówce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 stycznia 1912 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Krystyny Makuchowej ustanawia się p. Wasyla Finika w Oparówce. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Krystynę Makuch w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 27 grudnia 1911.

L. cz. O. IV. 8/12 (1) (589)

Przeciw nieobecnemu Jędrzejowi Ragan przedtem w Wołosowie, wniósł Hersz Koppel Bodnar kupiec w Ottynii, skargę o 262 kor. zpn.

Audyencya do ustnej rozprawy odbędzie się dnia 22 stycznia 1912 o godz. 8 rano w sali rozpraw Nr 24.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Arnold Abesch w Nadwórnie będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. C. III. 275/11 (1) (597)

Edykt

Przeciw Józefowi Pańszczykowi synowi ś. p. Maryanny z Białego Dunajca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Maryannę z Sekoniów Marcową pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 1 lutego 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Józefa Pańszczyka ustanawia się p. dr. Kohna adw. w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Pańszczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, dnia 27 lipca 1911.

L. 268. (522)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

zwrotnych niedoręczalnych listów poleconych, zwykłych i przesyłek wozowych za miesiąc grudzień 1911.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
728	924	Lwów 1	Gusta Schnapik	Lwów
733	835	Lwów	Stan. Burzyński	Rio de Janeiro
741	576	Kraków 2	Marya Noworolska	Czortków
753	347	Przemyśl	Mieczysław Fusek	Kańczuga
757	65	Podwołoczyska	Friedrich Vogel	Wiedeń
765	280	Sanok	Wład. Krzyształowicz	Lwów
768	63	Stanisławów	Waleryan Nitecki	Graz
772	28	Staresioło	Michał Oracz	Paryż
783	992	Kraków	Ludwika Ponikiewska	Kielce
800	36	Zamarstynów	Michał Horodyski	Szczucin
818	705	Lwów	Stefan Kisielewski	Lwów
831	1028	„	Jadwiga Szwedzicka	Kołomyja
833	573	„	Adolf Wesołowski	Chicago
838	682	„	Leon Zbyszewski	Balice
857	48	Kołomyja	Schärf Wagner	Gwoździec
865	284	Kraków	Carl Hanisek	Wiedeń
867	3437	„	Emma Gutry	Skalmierzyce
876	116	Lwów	Helena Lichtensteinowa	Zakopane
883	795	„	Jan Szuta	Gródek Jagiell.
891	118	Przemyśl	Józef Nowacki	Lwów
904	484	Zakopane	Leontyna Gresserowa	Warszawa
915	47	Bolechów	Juda Gniwisch	Lwów
917	125	Chodorów	Marya ks. Lubomirska	Wiedeń
922	467	Kosów	Jurko Hawryluk	Rudniki
924	158	Lwów	Zofia Tyczyńska	Biała
926	421	„	Alojzy Jeletz	Müglitz (Morawa)
939	207	Podhajce	Aniela Bednarz	Limanowa
951	55	Perehińsko	Klinika chirurgiczna	Kraków
955	273	Zakliczyn	Dr. Lechowski	Drohobycz
963	1174	Lwów	Tilde Goldberg	N. Zuczka (Bukowina)
964	721	„	Stefan Hupert	Monachium
969	855	„	Józef Zubrzycki	Krowodrza
972	1329	Mielec	Andrzej Wioch	Kraków
976	125	Czortków	Jan Burak	Biała
977	905	Gródek Jagiell.	Ladislaus Murzyniec	Budapest
980	92	Kołomyja	Stefan Wołyniec	Stanisławów
983	3631	Kraków	Marya Wagrowiecka	Poznań
986	2897	„	Adolf Zbydniowski	Lwów
988	840	„	Konstanty Tołłoczko	Trzebinia
989	1086	„	Konstanty Tołłoczko	„
991	45	Lwów	Max Katz	Monachium
992	751	„	Jędrzej Bogusiewicz	Halicz
995	342	„	Abraham Scherr	Felsztyn
999	442	Sanok	Gabryel Nasiadka	Pittsburg
1004	88	Stanisławów	Julia Einleiger	Chmielówka
1011	202	Zakopane	Weronika Guza	Warszawa
1012	421	„	Katarzyna Sołtys	Kraków
1015	345	Lwów	Stanisława Herwasiuk	Stryj
1017	690	„	Bruno Nordan	Wiedeń
1020	785	Tarnów	Aleks. hr. Wodzicki	Rzeszów

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
1		Sambor	Jędrzej Gigel	Kulparków
4		Lwów	Szancwel Silberpfenig	Tarnów
5		Drohobycz	Aleks Marciniuk	Drohobycz
6		Sambor	Samodzielność	Lwów
7		Lwów	Kozaczkowna	„
10		Niemirów	Kasa zaliczkowa	Rawa ruska
14		Lwów	Osyp Marków	Krynica

C) Pakiety.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
251	108		Złoczów	Sz. Rysicki	Lwów			1	
255	279		Jarosław	Kosmos	Wiedeń			3	500
287	69		Żmigród	I. Verschleiser	Lwów			4	
291	1079		Kraków	Schotmann	Lublin			5	

Ilość listów zwykłych 15.307 sztuk.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 11 stycznia 1912.

L. 128/VII. (481)

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali przekazowe kwoty w ciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie przepadną one na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
Data	Nr.	Miejsce			K	h
15/3 1911	500	Drohobycz	Heimberg	Drohobycz	18	43
21/2 „	936	Rozwadów	Bajecz	Dabrowa	8	—
15/3 „	1103	Podhajce	Ojserkis i Reichunden	Podhajce	44	85
2/3 „	I 671	Krechów	Riss	Berlin	2	36
4/4 „	54	Borynicze	Schnek	Jaryczów	7	16
4/4 „	52	„	Darlech	Gródek Jagiell	6	30
16/3 „	2183	Lwów	Segall	Zbaraż	4	07
28/3 „	I 6600	„	Gazeta powszechna	Kraków	4	50
28/3 „	4451	„	Jusko	Lwów	4	—
23/3 „	4792	„	Swider	Borszczów	4	—
23/3 „	3512	„	Bunk	Czerniowce	20	—
4/4 „	624	„	Soicher	Lwów	7	—
29/11 1910	1168	Tarnów	Belchan	Jeruzalem	3	52
2/12 „	15	Kamionka str.	Lewko	Strzyżów	6	—
4/4 1911	411	Kałusz	Piasecki	Kałusz	3	60
22/2 „	66	Majdan gran.	Jonas	Gawłów nowy	3	—
30/3 „	2768	Sokal	Hanz	Magierów	5	—
30/3 „	2779	„	Hanz	„	4	—
17/3 „	4408	Przemyśl	Mydlarski	Lwów	9	40
3/4 „	492	Sambor	Józefczyk	Strzałkowce	10	—
27/3 „	1639	Bolechów	Berger	Zabłotów	4	—
13/4 „	2134	Lwów	Suleja	Zakopane	30	—
12/4 „	2483	„	Parasakiewicz	Witowce	28	03
3/4 „	80	„	Simmler	Kraków	3	30
3/3 „	589	„	Harasymowicz	Zborów	3	—
11/2 „	54	Łupków	Sąd powiat	Baligród	16	50
3/4 „	324	Czortków	Lande	Czortków	3	—
28/12 1909	6718	Przemyśl	Akc. Tow. dla wyrob. tkackich	Łańcut	3	78
12/4 1911	1006	Nowy Targ	Lipter	Ungwra	6	80
13/4 „	6014	Lwów	Jarymowicz	Olchowiec	13	—
16/3 „	1166	Podhajce	Kremer	Sosnów	8	48
10/1 „	1481	Kraków	Kamer	Frankfurt	7	08
6/2 „	305	Wolanka	Lach	Wolanka	20	—
26/4 „	949	Tarnów	Schiff	Bantfa	40	—
26/5 „	2208	Lwów	Tepera	Liesing	20	—
15/5 „	300	„	Dreziński	Husiatyn	10	—
10/5 „	1282	„	Drzymuchowski	Lwów	10	—
10/5 „	936	„	Kupa	„	6	—
3/5 „	214	„	Federbusch	Narol	5	—
30/1 „	4347	Kołomyja	Kreiluower	Jerozolima	15	—
14/3 „	739	Kopyczyńce	Schweiz		8	75
8/5 „	1922	Tarnopol	Rosenzweig	Lwów	4	—
26/4 „	775	Kozowa	Ehrlich	Brzeżany	30	52
7/5 „	609	Chrzanów	Szpital św. Ludwika	Kraków	5	—
8/4 „	2058	Drohobycz	Ceiwel	Monte Carlo	246	95
25/4 „	117	Jh. Martin	Perlmutter	Suchostaw	7	—
29/3 „	129	Rakszawa	Kupfermann	Żołynia	4	28
31/5 „	3174	Czortków	Karoly	Pozsony	5	—
6/6 „	226	Stanisławów	Batiuk	Czerniowce	3	—
23/5 „	4600	Lwów	Urich	Lwów	7	—
29/12 1910	518	Radomyśl n/S.	Klein	Maliborg	17	82
1/6 1911	158	Przemyśl	Wiesenberg	Stryj	18	90
16/8 1910	234	Poronin	Schlichlinger	Smila	20	—
16/8 „	11	Klimkówka	Starostwo	Sanok	3	06

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. C. 4/12 (1) (613)

Edykt.

Przeciw Józefowi Marchewce synowi Jędrzeja z Mytarza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Wiktoryę Rucińską z Mytarza pozew o 310 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną była rozprawa na dzień 16 stycznia 1912 o godz. 10·30 rano w sali Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Dybasia w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 17 stycznia 1912

L. cz. Cg. I. 554/11 (3) (582)

Edykt.

Przeciw Maciejowi Szczotka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Jana Szczotkę i tow. pozew o odwołanie darowizny zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 stycznia 1912 o godz. 8·30 rano, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Szczotki ustanawia się p. dr. Czykaluka adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 5 stycznia 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 9/12 (3) (530)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 8 czasopisma „Naprzód“ z daty Kraków dnia 12 stycznia 1912 ustęp artykułu pod tytułem: „Rozmaitości“ poczynający się od słów: „w dwudziestym wieku nawet święci“ aż do końca zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 303 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III

Kraków, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. Pr. III. 10/12 (3) (529)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 3 czasopisma „Przyjaciel ludu“ z daty Kraków dnia 14 stycznia 1912 artykuły, względnie ustępy artykułów, a mianowicie:

1. Artykuł na stronie 5 pod napisem: „Bajka, nie bajka, albo słów kilka o księżej pańszczyźnie“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k.,

2. Ustęp artykułu zatytułowanego: „Spra-

wy gminne. Szare — powiat żywiecki" (str. 14) zaczynający się od słów: „Niepomnę w którym miesiącu", a kończącym się słowami „czuli się bardzo podnieceni", zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni z § 64 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 13 stycznia 1912

Zl. 1 (356)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Dezember 1911, Pr. XXXV. 375/1, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Der Assistent, ein neuer Apparat..." in seiner Gänze das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Dezember 1911, Pr. XXXV. 353/1, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des nichtperiodischen, bei Hermann Auer in Wien, I., Wipplingerstraße 15, saisierten, bei der Firma Eichler & Feigl in Wien, II., Obere Augartenstraße 36, gedruckten Druckwerkes: „Illustrierte Preisliste über Gummiwaren" Nummer 3, Jahrgang 1911, durch 1 das Vorwort in seiner Gänze und den darauf folgenden Artikel: „Über Beschränkung der Kinderzahl" in seiner Gänze (Seite 5 bis 8), 2. von „die Wandstärke" bis „zu sprechen ist" (Seite 9), 3. durch das Bild links oben auf Seite 10, 4 von „Beim Aufrollen" bis „ausgeschlossen ist" (Seite 10), 5. durch das Bild links unten auf Seite 12, 6 von nach den Worten: „Copot amerikain" bis „Schlußring versehen" (Seite 12), 7. von „zeigt auf" bis „Damen" (Seite 14), 8 durch das Bild rechts oben auf Seite 14, 9. durch die Punkte 1. und 2. unterhalb der Rubrik „Garantierte Vorzüge" (Seite 15), 10 durch Punkt 5 unter derselben Rubrik (Seite 15), 11. vom „zum Gebrauch wird" bis „Geschlechtskrankheiten ausgeschlossen" (Seite 16), 12. von „dieselben sind zwar" bis „haltbare Haut" (Seite 16), 13. von „diese sind ein" bis „werden sie entfernt" (Seite 17), 14. von „diese werden tief" bis „ausdrückt" (Seite 18), 15. von „diese weiblichen" auf Seite 18 bis zum Schlusse dieser Seite, 16. von „auf diese Weise" bis entfernt werden" samt dem Bilde links oben auf Seite 19, 17. von „diese löslichen Ovale" auf Seite 20 bis zum Schlusse dieses Absatzes, 18. von „aus weißer" bis „Empfängnis" (Seite 21), und zwar ad 1., 3., 5., 8 das Vergehen nach § 305 St. G., ad 2., 4., 6., 7., 9., bis 18 das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckwerkes ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Dezember 1911, Pr XXXV. 368/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des bei Heinrich Salomon Schlesser, Wien, IV., Schwarzenbergplatz 15, saisierten, bei Georg Moser, Wien, VI., Stiegengasse 10, gedruckten, nichtperiodischen Druckwerkes: „Spezial-Preisliste für hygienische und sanitäre Gummiwaren" Nr. 3, 15. Oktober 1910, durch die Stellen 1 von „zeigt auf" bis „erhöht" (Seite 7), 2 von „indem dieselbe" bis „vermeidet" (Seite 8), 3 durch Punkt 1 und 2, Seite 9, in der Rubrik „Garantierte Vorzüge", 4 von „Ein Sichlösen" bis „unmöglich" (Seite 9), 5 von „Zum Gebrauch" bis „ausgeschlossen" (Seite 9), 6 durch die Rubriken Nr. 14 bis inklusive Nr 17 auf Seite 9 und 10 zur Gänze, 7. von „Dieselben sind" bis vor „Nr. 21 li a" (Seite 11), 8. von „Das Pessar" bis „werden" (Seite 13), 9. von „Zu den großen" bis „vermischt ist" (Seite 14), 10 von „Diese sind ein" bis „sofort entfernt" (Seite 14), 11. von „Diese löbliche" bis vor „1 Karton" (Seite 15), 12 von nach „und Frau" bis „gemacht" (Seite 15 und 16), 13. von „Hierauf wird" bis „aufbewahrt werden" (Seite 18), 14. von „dieser Apparat" bis „erschwingen können" (Seite 19), 15. von „1. Elektrizitätsaustausch" bis „bietet" (Seite 20), 16. von nach „der Welt" bis „zu ersehen" (Seite 21), 17. von „Nachdem die" bis „werden" (Seite 21 und 22) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1911, Pr. XXXV. 378/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der lachende Philosoph" vom 1 Jänner 1912, Nr 5, durch die Stelle von „Zuerst haben sie" bis „Klim-Bim entsagte" (Seite 4, Abs. 5) das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 Dezember 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Dezember 1911, Pr. XXXV. 371/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckwerke: 1. „Die sieben Todsünden ‚Die Unzucht'" von Armand Silvestre, illustriert von Artur Scheiner, Budapest, Gustav Grimms Verlag; 2. „Die sieben Todsünden ‚Der Neid'" von „Achille Segard, illustriert von Artur Scheiner, Budapest, Gustav Grimms Verlag; 3. des Prospektes der Firma Bial und Freund über das im Verlage von G. Grimm in Budapest erschienene Werk: „Die sieben Todsünden" ad 1. Durch die bildlichen Darstellungen auf Seite 19, 79, 149 und durch die Stellen: a. von „Die geheimnisvolle Fremde" bis „entführt zu werden", Seite 19—22, b von „ihr schöner, fast" bis „öffnete der Schläfer bald die Augen", Seite 33 bis 34, c. von „bei dem Festmahl" bis „Lager bereitet hatte", Seite 79—80, d von „das Leben dieses" bis „ins Wasser geworfen werden", Seite 147—167; ad 2. durch die Stellen: a. von „Raphaela preßte" bis „des Feuers gestreift", Seite 83 bis 87, b. von „in ihrem Neste" bis „in seinen Armen fort", Seite 83—87; ad 3. durch die bildliche Darstellung auf der ersten Seite des Prospektes das Vergehen nach § 516 St. G begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt

Wien, am 30 Dezember 1911.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Dezember 1911, Pr. IX. 155/11, die Weiterverbreitung des im Auslande gedruckten Flugblattes mit dem Titel „Guglielm Oberdan — XX. Dicembre 1882 — XX. Dicembre 1911", endigend mit den Worten: „Dalla Venezia Giulia nel Dicembre 1911" nach § 58 a, c, St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1911, Pr. IX. 153/11, die Weiterverbreitung der vom Primo Consorzio tipo-litografico triestino gedruckten Broschüre"; „Il Canto-d'una peccatrice" von Giuseppe Masteolonardo wegen der Stellen: 1. von „Ma ecco fuori" bis „piu umano amore" (Seite 9), 2. von „Appresi poi che" bis „cosi vuol Dio!" (Seite 10), 3. von „a forche vidi" bis „trono del Signore" (Seite 11), 4. von „Mi chiamano cosi" bis „suoi tiranni elegge" (Seite 13) nach § 122 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1911, Pr. V 27/11, die Weiterverbreitung der Nummer 295 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt" vom 28 Dezember 1911 wegen des Artikels: Czechischer Kundenfang" in seinem ganzen Umfange nach § 302 St. G. verboten

Spadki.

L. cz. A. 138/11 (466 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że w dniu 5 kwietnia 1911 w Kropiwniku starym zmarł Saul Wagmann bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa ustawowe prawo dziedziczenia, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Dawid Bernhaut, c. k. notaryusz kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 11 lipca 1911.

L. cz. A. 150/11 (465 3—3)

Uchwała.

Dnia 18 stycznia 1906 zmarł w Żdżannie Michajło Iwaniów syn Stefana bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Powołanego z ustawy do spadku po nim a z miejsca pobytu nieznanego Senia Iwaniów wzywa się, by w ciągu roku od dnia poniżej podanego w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie spadek ze spadkobiercami, którzy się zgłoszą, oraz z Pyłypem Janiów ze Żdżanny, którego kuratorem Senia Iwaniów się ustanawia, pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, 28 października 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. II. 16/11 (1) (329 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa dla przedsiębiorstw górniczych „Tepege", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Radziwiłłowska wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, bez daty wystawienia i płatności, opiewającego na kwotę 8000 kor. wypisaną w nim liczbą i słowami, a zaopatrzonego podpisem firmowym mianowicie pod wyciśniętą stampilią „Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych „Tepege", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie znajduje się podpis „A. Łukaszewski".

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tut. sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 24 grudnia 1911.

L. cz. T. VI. 82/11 (3) (326 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Przebinda syn Jana i Julianny z Orylów urodzony w Grotowy ad Wołowice w dniu 10 kwietnia 1869 wydalił się przed 18 laty z Grotowy i płynąc flisem na rzece Wieprzu do Królestwa Polskiego miał na flisie umrzeć i w Słasnosłowicach zostać pochowanym.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Franciszka Boronia i Franciszka Przebindy postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Wąsikiewiczowi, adwokatowi w Liszkach wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Przebindę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 stycznia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. T. V. 22/11 (3) (440 3—3)

Na wniosek Józefy Piwocki j w Rzeszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie Nr. 1649 na imię Józefy Piwockiej i na 2161 kor. 52 hal. wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. T. VI. 86/11 (2) (325 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Marcin Barsn z Kościelnik, który od roku 1865 służył przy 5 kompanii 1 pułku piechoty i brał udział w wojnie prusko-austryackiej od roku 1866 zaginął i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 i 3 u. c. przeto wdraża się na prośbę Józefa Barana właściciela realności w Kościelnikach postępowanie, celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólnej wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Eugeniuszowi Maksymilianowi Nitschowi adwokatowi w Krakowie wiadomości o powyż wymienionym.

Marcina Barana wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 stycznia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VI.
Kraków, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. T. 37/11 (2) (292 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Blausteina młodszego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 5 blankietów wekslowych, z których każdy znakiem stemplowym na 40 hal. był zaopatrzony, a na każdym z tych weksli znajdował się podpis jednego z akceptantów Markusa Lippmanna, Leiby Belera, Mozesa Tabaka, Salamona Schüssla i Mosesa Bleichera w Stanisławowie wszystkich zamieszkałych, a wreszcie nie były wypełnione.

Posiadaczy powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni powyższe blankiety wekslowe tut. Sądowi przedłożyli, inaczej blankiety te za nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Stanisławów dnia 23 listopada 1911.

L. cz. T. 11/1 (489 3—3)

Edykt.

Samuel Mandel, kupiec w Sassowie podał, że zginął mu weksel na sumę 200 kor. bez daty wystawienia i płatności in blanco przez Jana Łysego z Manajowa podpisany, który to weksel przez wyręczenie go przez Jana Łysego stał się jego własnością.

Wzywa się tedy niniejszem dzierżyciela owego weksla, by weksel ten do dni 45 tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten będzie zaamortyzowany czyli za nieistniejący uznanym.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 18 września 1911.

L. cz, Nc. I. 613/11 (2) (502 3—3)

Edykt.

Na wniosek Franciszka Puca z Markuszowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionej karty udziałowej na udział Nr. 274 w kwocie 100 kor. w Towarzystwie kredytowem i oszczędności w Strzyżowie wpłacony tamże dnia 9 listopada 1909 do art. 5739.

Posiadacza powyższej karty udziałowej wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu 6 tygodni i 2 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu karta udziałowa za nieistniejącą uznaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. Nc. IV. 509/11 (507 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Gustawa Horny z Trembowli wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej spółki oszczędności i pożyczek w Trembowli Nr. 286 na kwotę 152 kor. 27 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. Nc. III. 130/11 (3) (422 3—3)

Edykt.

Na wniosek Emilii z Ćwiklickich Dutkowej, Ignacego Ćwiklickiego, Katarzyny Ćwiklickiej, Maryanny z Dutkow Sołtysowej, Anny Dutkównej, Heleny z Dutków Janusowej, Józefy z Dutków Hutnej, Anieli Dutkównej dozwolono tut. sąd uchwałą 14 grudnia 1911 wdrożenie amortyzacyi następujących wierzytelności hipotecznych wpisanych w stanie biernym realności lwh. 98 ks. gr. gm. kat. Oświęcim jako to:

a) w poz. 1 na skutek polecenia c. k. Urzędu powiatowego jako sądu w Oświęcimiu z dnia 5 kwietnia 1858 l. 866 i na podstawie wyroku tegoż Urzędu powiatowego z dnia 20 lipca 1856 l. 57 na rzecz Eliasza Jeruta prawa zastawu dla sumy 40 złr. mon. konw. z 4 prc. i kosztami w kwocie 1 złr. 13 ct.,

b) w poz 2 na podstawie polecenia c. k. Urzędu powiatowego jako sądu w Oświęcimiu z 4 czerwca 1859 l. 1194 i na podstawie ugody z dnia 6 lutego 1855 na rzecz Karola Lebensteina prawa zastawu dlu sumy 38 złr. 42 ct mon konw.

Wzywa się zatem wszystkich interesowanych, aby odnośnie do tych wierzytelności swe roszczenia najpóźniej do dnia 10 stycznia 1913 r. w podpisanym sądzie zgłosili z tem, że w razie bezowocnego upływu tego terminu na wniosek wyżej podanych proszących dozwoloną zostanie amortyzacya intabulacyi i wpisów odnoszących się do niej, wreszcie wykreślenie wpisu prawa zastawu dla ciążących na tych realnościach wierzytelności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. T. II. 17/11 (1) (332 3—3)
Wdroż nie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Stanisława Gurgula w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwu weksli 800 kor. z daty Jarosław dnia 23 grudnia 1911, płatnych w Krakowie cztery miesiące od daty, podpisanych przez Stanisława Gurgula jako akceptanta, zaś wraz z Anielą z Urbanowskich Gurgul jako wystawicielkę i żyrantkę.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby przedłożył je tut. sądowi w ciągu 45 dni do dnia płatności weksla t. j. do 8 czerwca 1912, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za bezskuteczne uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy handlowy, Oddział II
Kraków, dnia 20 grudnia 1911.

G. Zl. T. VI. 84/10 (11) (327 3—3)
Einleitung des Verfahrens zur Todeserklärung.

Theresia Katharina Sedlacek geb. Slatosch geboren am 17 Jänner 1824 und ihr Ehegatte Vinzenz (Alois Karl Sedlacek geboren am 10 Februar 1822 in Tobitschau Mähren, verliesen vor mehr als 30 Jahren Krakau und sind seit dieser Zeit gänzlich verschollen.

Da hienach anzunehmen ist, dass die gesetzliche Vermutung des Todes im Sinne des § 24 Zl. 2 a. b. G. B. eintreten wird, wird auf Ansuchen der Wilhelmine Weis Handelsfrau in Olmütz durch k. k. Notar Franz Brzezina in Littau das Verfahren zur Todeserklärung der Vermissten eingeleitet. Es wird demnach die allgemeine Aufforderung erlassen, dem Gerichte oder dem Kurator Herrn Dr. Bronislaus Olearski Advokaten in Krakau Nachrichten über die Genannten zu geben. Theresia Katharina Sedlacek und Vinzenz Sedlacek werden aufgefordert, vor dem gefertigten Gerichte zu erscheinen oder es auf andere Weise in die Kenntnis ihres Lebens zu setzen.

Das Gericht wird nach dem 14 Jänner 1913 auf neuerliches Ansuchen über die Todeserklärung entscheiden.

K. k. Landesgericht, Abteilung VI.
Krakau, am 2 Dezember 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 1616 Stow. II. 336 (433)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Żniatyn.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Żniatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Paweł Bohun.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Alojzy Pawlik kościelny w Żniatynie członkiem zarządu.

Data wpisu: 9 grudnia 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1754 Rg. A. I. 332 (432)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A. co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Kopernika 5.

Brzmienie firmy: I. Szydłowski, specyalny magazyn tapet i materyj meblowych.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż tapet, materyj meblowych i fabryka stór.

Właściciel: Anna Szydłowska we Lwowie, ul. Kopernika 5.

Dla istniejącego zakładu głównego udzielono prokurę Teodorowi Bieniarzowi handlowcowi we Lwowie, ul. Kopernika 5 zamieszkałemu

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpis Anny Szydłowskiej lub prokuranta Teodora Bieniarza.

Dzień wpisu: 2 grudnia 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. Firm. 863/11 Stow. I. 177 (392)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Glinany

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 7 listopada 1911 uchwaliło zmianę §§ 53, 57 i 58 statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym protokole uchwał opiewa.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili wskutek upływu dziesięciolecia wszyscy.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu stowarzyszenia na dalsze dziesięciolecie od 16 sierpnia 1912 do 15 sierpnia 1922:

1. Juda Leib Banner,
2. Salomon Ziegler,
3. Akiwa Buber i
4. Hersch Ehrlich, tudzież zastępcami dyrektorów:
1. Samuel Schrage,
2. Mojżesz Kupferschmidt i
3. Majer Karpel kupcy, Samuel Schrage w Rozworzanach, wszyscy inni w Glinianach zamieszkali.

Wysokość udziału: dotąd 100 kor.

Obecnie: 50 kor., odpowiedzialność dotąd do jednorazowej wysokości udziału.

Obecnie: do pięciorazowej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 14 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 882/11 Stow. I. 427 (391)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Glinany.

Brzmienie firmy: Polski Zakład kredytowy w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 22 listopada 1911 uchwaliło zmianę statutu w §§ 5, 9, 12, 16. 24, 31 i 36 w brzmieniu przedłożonego odpisu protokołu uchwał.

Wysokość udziału: dotąd najmniej 50 kor., najwięcej 2000 kor.

Obecnie: Udział oznacza się na 50 kor.

Członek może za zgodą Dyrekcyi deklarować i opłacać więcej udziałów.

Data wpisu: 20 grudnia 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 782/11 Rg. A. I. 154 (388)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddziału A.

Siedziba firmy: Podhorce.

Brzmienie firmy: Maryan Bogdanowicz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa browaru w Podhorcach.

Właściciel: Maryan Bogdanowicz w Dobranówce.

Dzień wpisu: 18 listopada 1911.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. Firm. 208/11 Poj. II. 57 (385)

Do rejestru firm pojedynczych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Dynów.

Brzmienie firmy: Wanda Frischman właścicielka realności i apteki w Dynowie.

Zmiana: brzmienie firmy Franciszek Frischmann apteka w Dynowie, odtąd właścicielem sam Franciszek Frischmann.

Dzień wpisu: Sanok dnia 18 listopada 1911.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. Firm 191/11 Stow. II. 75 (386)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sanok.

Brzmienie firmy: Towarzystwo bankowe dla handlu i przemysłu w Sanoku, stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zmiana § 14 statutu, który obecnie opiewa: Udział każdego członka oznacza się na 50 kor.

Ilość udziałów jest nieograniczoną.

Członek przystępujący do Towarzystwa otrzyma książeczkę udziałową, w której pod kontrolą Dyrekcyi zapisywane będą wpłaty na udział i wypłaty wraz z przypadającą dywidendą.

Data wpisu: Sanok 3 listopada 1911.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 28 października 1911.

L. cz. Firm. 1013 stow. I. 93 (437)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Cieszanów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe miejskie w Cieszanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 25 maja 1911 uchwalono zmianę § 63 względnie kreowanie nowego § 64 statutu wedle brzmienia w zbiorze załączników złożonego.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Chaim Izrael Schreiber.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Jakób Ziegler dyrektorem.

Data wpisu: 17 października 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 10 października 1911.

L. cz. Firm. 1691 Rg. C. 97 (436)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Ceramika spółka z ograniczoną poręką.

Specyalne wpisy wpisy: Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 5 marca 1911 uchwalono rozwiązanie spółki z dniem 31 grudnia 1910, a likwidatorami zamianowano Maurycego Munda i dr. Witołda Kadena we Lwowie, którzy podpisują firmę łącznie.

Dzien wpisu: 5 grudnia 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 27 listopada 1911.

G. Zl. Firm. 1650 Sp. I. 23 (435)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Filiale der kk. priv. österreichischen Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe.

Rechtsverhältnisse der Gesellschaft: die Aktiengesellschaft gründet sich nunmehr auf die mit Beschluss der ausserordentlichen Generalversammlung vom 2 März 1911 im § 11 geändert n mit Erlass des k. k. Ministeriums des Inneren vom 11 Juni 1911 Zl 18.628 genemigten Statuten; das Grundkapital besteht jetzt aus 950 Milionen Kronen, welches in 468.750 Stück auf den Überbringer und auf den Nominalbetrag von 320 Kronen lautende Aktien eingeteilt ist.

Datum der Eintragung: 25 November 1911.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 17 November 1911.

L. cz. Firm. 1692 Stow. III. 79 (484)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 1 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 53, 58 i 62 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu przechowany w zbiorze załączników.

Data wpisu: 4 grudnia 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 26 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1753 Rg. C. 147 (431)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Podkarpacka spółka z ograniczoną poręką, po niemiecku: Karpaten Naftagesellschaft, Gesellschaft mit beschränkter Haftung, po angielsku: Carpathiyn Oil Company Limited.

Spółka opiera się odtąd na kontrakcie z dnia 11 stycznia 1911 Lrep. 1350 oraz na protokole sporządzonym w formie notaryalnej z daty Lwów 4 października 1911 Lrep. 3650, mocą którego zmieniono ustęp XVII. powyższego kontraktu.

Zawiadowca: dr. Ludwik Roehr adwokat krajowy we Lwowie.

Ustąpił: Zawiadowca Jan Zawadowski.

Uprawnieni do zastępstwa: odtąd 1 zawiadowca, który skreśli firmę w ten sposób, że pod odciskiem stampilii lub wypisem brzmienia firmy wyrażającym położy swój podpis.

Dzień wpisu: 7 grudnia 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1786 Stow. I. 63 (485)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu z dnia 10 listopada 1911 uchwalono zmianę statutu §§ 9 i 29 w brzmieniu objętem odpisem złożonym w zbiorze załączników.

Data wpisu: 11 grudnia 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 252/11 Stow. I. 253 (492)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zborów.

Brzmienie firmy: Bank zaliczkowy w Zborowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 21 grudnia 1911 uchwaliło zmianę § 37 statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Dr. Maryan Skórski.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: na walnem zgromadzeniu 21 grudnia 1911 Marceli Chodzikiewicz ze Zborowa.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 30 grudnia 1911.

L cz. Firm. 197/11 stow. II. 150 (488)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zagórz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze funkcyonaryuszy c. k. kolei państwowej w Zagórzu.

Zmiana § 13 statutu, którego treści się nie ogłasza, gdyż nie zawiera postanowień, które publicznie ogłoszone być winny.

Data wpisu: Sanok, dnia 19 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. Firm 543/11 Stow. II. 114 (380)
Zmiany i dodatki do wpisanych już już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lubla.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Lubli, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi Piotr Czernicki zmarł, a w miejsce jego wybranym został na członka dyrekcyi Jędrzej Pawlik, rolnik w Lubli.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 828/11 I. 53 (541)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia z dnia 12 listopada 1911 uchwaliło zmianę § 54 statutu w brzmieniu przedłożonego odpisu protokołu uchwał.

Data wpisu: 20 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 20 grudnia 1911.

Doniesienia prywatne.

PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

Wieczne pióro

nowość, eleganckie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednem napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Plohna, Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5, po **80 hal.**, z przesyłką poleconą **1 kor. 25 hal.**, za zaliczką o **20 hal.** więcej.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 12 listopada b. r. do 8 maja 1912 włącznie i na odwrót od 16 listopada b. r. do 12 maja 1912 włącznie.

Podwołoczyska	niedziela, środa	10^{22}	odjazd
Lwów	" "	245	"
Kraków	" "	955	"
Wiedeń dworzec kolei północnej	poniedziałek, czwartek	6^{30}	przyjazd
Wiedeń dworzec kolei połudn.	" "	10^{20}	odjazd
Pontebba	" "	758	przyjazd
Wenecya	" "	810	odjazd
Medyolan	" "	11^{35}	przyjazd
Genewa	" "	400	"
San Remo	wtorek, piątek	755	"
Ventimiglia	" "	1200	"
Mentona	" "	1230	"
Nizza	" "	1210	odjazd
Cannes	" "	1228	przyjazd
		122	"
		220	"

pociąg expresowy — pociąg posp.

Cannes	niedziela, czwartek	6^{20}	przyjazd
Nizza	" "	130	"
Mentona	" "	610	"
Ventimiglia	" "	955	odjazd
San Remo	" "	515	przyjazd
Genewa	" "	721	odjazd
Medyolan	" "	719	przyjazd
Wenecya	" "	227	odjazd
Pontebba	" "	10^{10}	przyjazd
Wiedeń dworzec kolei połudn.	poniedziałek, piątek	6^{10}	odjazd
Wiedeń dworzec kolei północnej	" "	204	"
Kraków	" "	130	"
Lwów	" "	1219	przyjazd
Podwołoczyska	" "	1202	odjazd
		1107	"
		10^{21}	"

pociąg expresowy — pociąg posp.

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimigla wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 11 listopada do 15 maja 1912 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	przych. o g.	
12·05	—		z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45		z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20		z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28		z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30		z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33		z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00		z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05		z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15		z Jaworowa.
9·00	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58		z Sianek, Sambora.
—	10·04		ze Stojanowa.
—	10·15		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25		ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15		z Podhajec.
—	11·40		z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55		z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10		z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26		z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40		z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—		z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—		z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25		z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·30		z Jaworowa.
—	5·40		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52		z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—		z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30		ze Stojanowa.
—	6·45		ze Stryja.
—	7·15		z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00		z Sokala.
8·25	—		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00		z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34		z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galaçu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10		z Krasnego.
—	10·19		ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20		z Podhajec.
—	10·30		z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00		z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	odch. o g.	
12·35	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—		do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58		do Podhajec.
—	6·00		do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10		do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15		do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35		do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30		do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35		do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50		do Stojanowa.
—	8·20		do Jaworowa.
8·22	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—		do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37		do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02		do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40		do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45		do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—		do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—		do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czertkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28		do Sokala.
2·30	—		do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35		do Krasnego.
2·45	—		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05		do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50		do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20		do Stojanewa.
—	5·46		do Mszany.
—	6·00		do Jaworowa.
—	6·05		do Krakowa.
—	6·16		do Podhajec.
—	6·29		do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50		do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49		do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46		do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40		do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48		do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13		do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·25		do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35		do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czertkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potuter, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa). Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Uczcie się na SAMOUCZKU REUSSNERA w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole, bo

SAMOUCZEK ten stał się już potrzebnym, pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się **sam bez pomocy nauczyciela** czytać, pisać i rozmawiać: po **niemiecku, francusku, angielsku, rosyjsku** i po **polsku** bardzo łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując płacić za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek zrobiony na **Samouczek,** zwraca się **z tysiącznym procentem** każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma zatem wyższą wartość niż złoto. Każdy uczeń, z najsłabszem nawet uzdolnieniem umysłowem, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotowywać się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczka.** Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obcym języku, trzeba rozpoczynać na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczka.** Konwersacya bowiem stanowi kwintesencyę z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. — Około **600.000 zwolenników** metody nauczania **Reussnera** i **2.000** jego uczniów osobistych, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków, istniejących od 1880 r.,** których ceny są stosunkowo nizkie, np.: hal. 16, 36, 72, 1·20, 2·40, 3·60, — — — **W Ameryce** są bardzo poszukiwane Samouczki Reussnera za cenę 2, 3 i 4 razy wyższą niż w Europie, bo trudno ich tam dostać. Główna sprzedaż w **Księgarni Polskiej,** ul. Akademicka 2 a, we Lwowie.

Krajowy Związek producentów ropy.

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Krajowego Związku producentów ropy. Stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie, odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 lutego 1912 o godz. 10·30 przed południem, w sali posiedzeń Związku we Lwowie, pl. Maryacki l. 7.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia.
2. Ogólne sprawozdanie.
3. Przedłożenie bilansu za okres od 1 maja 1910 do 30 kwietnia 1911.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
5. Przedłożenie wniosku o rozdział zysku
6. Wybór członków Rady nadzorczej.
7. Wybór członków komisyi rewizyjnej.

W myśl § 40 statutu uprawnieni do brania udziału w Ogólnem Zgromadzeniu są wszyscy członkowie z taką ilością głosów, jaka odpowiada ilości posiadanych przez nich udziałów.

Jako upoważnienie do brania udziału w ogólnem Zgromadzeniu i w głosowaniu służy osobna legitymacya lub książeczka udziałowa.

Członkom Związku wolno dać się zastąpić w głosowaniu przez pełnomocników zaopatrzonych w szczególne pełnomocnictwo

Pełnomocnikami mogą być tylko członkowie Związku.

Instytucye i stowarzyszenia zastępują ich upełnomocnieni zastępcy.

Na powyższe Zgromadzenie zaprasza P. T. Członków

Prezydyum Rady nadzorczej
Krajowego Związku producentów ropy
Stow. zarej. z ogr. poręką.

Inż. Wacław Wolski m. p. Prezes. — **Dr. Izydor Kreisberg** m. p. Sekretarz.

Lwów, dnia 17 stycznia 1912.

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

„Nowości Muzyczne"

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) **bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.**

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794" (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY". Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości" — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO
na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr." **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16 —. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy". — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:			W GALICYI z przesyłką pocztową:		
kwartalnie 6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie 7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie 13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie 14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie 27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie 28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

L. 435/12 (526 3—3)

Rozpisanie budowy.

Niniejszem ogłasza się licytacyę ofertową na budowę wodociągowego zbiornika betonowego we Lwowie. Plany, warunki budowy i licytacyjne do przeglądnięcia w biurze wodociągowem pl. Strzelecki l. o. 5 A, pomiędzy godziną 11 a 1 przed południem, do dnia 5 (t. j. piątego) lutego b r.

Termin do wnoszenia ofert upływa o godzinie 12 w południe dnia 15 (t j. piętnastego) lutego b. r

Oferty zostaną otwarte komisyjnie w tym terminie.

Lwów, dnia 14 stycznia 19[illegible]

Z dyrekcyi miejskich wodociągów we Lwowie.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzezwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy lizą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyi. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Włoski ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na papierach. Hrabina która nie znosi widoka swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d. Cena 2 kor., z przesyłką pocz. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu **Krynicy** **Rymanowa**
Iwonicza **Morszyna** **Szczawnicy**
Krościenka **Rabki** **Wysowej**
Żegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości

w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Badenich 3. 5 pokoi, łazienka, pokój służby, elektyka, komfort.

Panna posiadająca maturę licealną, języki: francuski, niemiecki i konserwatoryum, poszukuje lekcyi. Zgłoszenia „Zdolna“ Poste restante.

Pokój dla pań z wspólnym przedpokojem z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia. Domagaliczów 3.

Urzędownie dozwolona
WIELKA WYSPRZEDAŻ
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim
JULIANA DĄBROWSKIEGO
LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.
(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska l. 64.

Rachunkowość.

Już wyszedł z druku 1 i 2 zeszyt podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wyd. Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ulica Chorążczyzny l. 16. Cena pojedynczego zeszytu 60 hal. Za nadesłaniem prenumeraty z góry na 20 zeszytów, cena pojedynczego zeszytu 55 hal., zaś za nadesłaniem prenumeraty z góry po nad 25 do 40 zeszytów, cena pojedynczego zeszytu 50 hal. Zeszyty wychodzić będą bez przerwy aż do ukończenia całego podręcznika.

Biuro miastowe
c. k. kolei państwowej
we Lwowie,
Pasaż Hausmana l. 9
Telefon 452.
wydaje
bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych.
Ważność biletu 45 dni z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego
we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9
wysyła
22 wyborowych broszur „Książnicy“
po wyjątkowo zniżonej cenie
K. 6·—, opłatnie K. 6·80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie“.
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia“.
3. **J. Lemański** „Nowenna“.
4. **W. Gomulicki** „Zakazana“.
5. **A. N. Nowaczyński** „Starościc ukarany“.
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara“.
7. **W. Kuszell** „Kapitał i ziemia“.
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie“.
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów“.
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu“.
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern“
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek“.
16. **A. Langie** „Zbrodnia“.
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski“.
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne“.
19. **A. Uryasz** „Fragmenty“.
20. **E. Słoński** „Przebudzenie“.
21. **Z. Różycki** „Serdeczna skarga“.
22. **Juliusz Słowacki** „Kordyan“.

„ROMA“

NOWO OTWORZONA

KAWIARNIA

WE LWOWIE, ROG ULICY AKADEMICKIEJ I ULICY FREDRY

Urządzona stylowo i z komfortem według projektu artysty malarza p. Henryka Uziębły. Lokal pierwszorzędny, z oddzielną wielką salą bilardową, czytelnia jasna, zaopatrzona w wielki wybór dzienników i ilustracyj krajowych i zagranicznych. Osobne gabinety dla pań. Gabinety dla palących i niepalących. Napoje, trunki, chłodniki, wina i likiery najlepszej jakości.
— DOBOROWE PRZEKĄSKI O KAŻDEJ PORZE. —

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.